

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu  
miesięcznie . . . M 290.000  
z dostawą do domu M 300.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M 300.000  
Za granicą . . . M 400.000Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

10.000 Mk.

# nielawo Polskie

wychodzi codziennie rano

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polska, Lwów. — Tel. 27. — Na Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach 3.000 M., w nadesłanem i w nekrologii 10.000 M., w kronice, repertuar dział gospodarczy paski w tekście 15.000 M., po kronice 12.000 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 25.000 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 2.500 M., kupno i sprzedaż za słowo 3.000, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo 5.000 dla poszukujących pracy 1.200 M. Z zastrzeżeniem miejsc 250/0. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

## SPRAWA SKARBU I WALUTY. I.

## Brak pieniędzy.

—o—

Rząd uzyskał od Sejmu wotum ufności. Mimo to lewica nie zaprzestanie ani na chwilę atakować go. Ale ataki te mogą jedynie użyć i zużywać na odpięcie ich potrzebnej dla innej roboty siły rządu. Wywrócić go, przy istniejącym układzie stronictw, nie może, nie denerwując się napaściami nie w sprawie zaufania do rządu.

Rząd i popierająca go większość może, nie denerwując się napaściami opozycji, ze spokojem, że jutro jak dziś będzie większością, — przystąpić do ostatecznego i trwałego uporządkowania skarbu.

Sanacja skarbu jest naczelną troską rządu i Sejmu, od pierwszej niemal po wyborach chwili.

Podstawy jej ustaliła narada byłych ministrów skarbu pod przewodnictwem prezydenta Wojciechowskiego.

Według wskazań tej narady nasamprzód należy doprowadzić do zrównoważenia budżetu państwowego przez podniesienie podatków i opłat skarbowych a zmniejszenie rozchodów państwa, a następnie, gdy już nie będzie grozić druk banknotów dla pokrywania deficytów skarbowych, wprowadzić nową walutę złotową.

Tej drogi trzymał się zarówno rząd gen. Sikorskiego, jak i rząd obecny.

I minister skarbu Kucharski stwierdził to parokrotnie, że nie przyszedł z nowymi jakimiś pomysłami, jeno z mocną decyzją wykonania tego, na co wszyscy się zgadzają, co wszyscy uważają za niezbędne tj. zrównoważenie budżetu i skończenia z pokrywaniem niedoborów budżetowych przez ciągły druk marek.

Jednocześnie jednak w przemówieniu swem przy otwarciu Targów Wschodnich we Lwowie rzucił hasło: nie kolejność, ale równoczesność tych trzech zadań: zrównoważenia budżetu, zaprzestania inflacji, reformy walutowej.

Ta zasada równoczesności powinna stać się istotnie podstawą naczelną całej naszej polityki skarbowo-walutowej w tej chwili.

Wskazywałem już na to w lutym w artykułach publikowanych w „Słowie Polskim“ („Naprawa skarbu“ i „Marka czy złoty“), że nie da się uzdrowić skarbu bez jednoczesnego uzdrowienia stosunków pieniężnych w kraju.

Alc jeśli z początkiem bieżącego roku na plan pierwszy wybiła się zagadnienie budżetowe — to dziś nad całą sytuacją i skarbu państwa i gospodarczego życia kraju dominuje zagadnienie walutowe.

Produkcja kraju rośnie, mamy nie tylko dość w tej chwili zboża, ale jest ono dziś w stosunku do wartości złota tańsze, niż na wiosnę i niż było prze szłego roku.

A jednak w tej chwili trudniej dziś żyć warstwom pracowników fizycznych czy umysłowych — niż kiedykolwiek od końca wojny.

Cóż z tego, że jest dość zboża, mięsa, nabiata i to taniego — kiedy nie ma za co go kupić.

Nie ma wielka masa konsumentów dość pieniędzy, na codzienne wydatki.

Nie ma przemysł dostatecznego kapitału obrotowego i coraz więcej fabryk ogranicza pracę do trzech dni na tydzień.

Nie ma Polska Kasa pożyczkowa dość pieniędzy dla reeskontu weksli i ogranicza swe kredyty.

A wartość ogólnej sumy wydrukowanych marek w miarę wzrastania inflacji coraz bardziej się kurczy.

Wszystkim: i konsumentom, i przemysłowcom, i rolnikom i państwu brak pieniędzy.

Rosną siły wytwórcze, wywóz zrównoważył przywóz obcych towarów, produkujemy więcej środków spożywczych niż potrzeba na wyżywienie ludności.

Mimo to rośnie drożyzna zarobki maleją, zmniejsza się ilość pracy w fabrykach.

Jakaż tego przyczyna?

Lewica oskarża rząd większości polskiej. Sama w to jednak nie wierzy.

Kierunek polityki skarbowej i gospodarczej obecnego rządu jest ten sam co i rządu poprzedniego. Raczej tylko wprowadził on nowe oszczędności wydatków państwowych przeprowadził uchwałę nowych znacznych podatków i przez waloryzację podatków zabezpieczył dochody państwa przed skutkami spadku marek. Jedyną istotną przyczyną tych wszystkich niedomagań to ogólny brak pieniędzy, brak, który ciąży na naszym skarbie i na całym naszym życiu gospodarczym od pierwszej chwili nowego bytu państwowego ale który naturalnym biegiem rzeczy daje się odczuwać coraz silniej z roku na rok, a obecnie już z miesiąca na miesiąc, — w miarę wzrostu inflacji.

Stanisław Grabski.

## Rząd Stresemanna poważnie zagrożony.

Przed ostateczną katastrofą w Niemczech.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 października. Korespondent „Gazety Warsz.“ donosi z Berlina:

Rozłam między Bawarią a Rzeszą został dokonany. Rząd bawarski zamianował gen. v. Lossowa, dymisjonowanego przez rząd Rzeszy, komendantem krajowym, poddał pod jego dowództwo Reichswehrę bawarską. Rząd Rzeszy wydał odezwę, w której podkreśla, że postępowanie rządu v. Kaira jest jawnym gwałceniem konstytucji Rzeszy, wobec tego usiłowania załagodzema konfliktu, przedsięwzięte przez prezydenta, kanclerza i kilku ministrów spełzły na niczym. O ewen-

tualnych krokach przeciwko Bawarii nie nie słyhać.

Położenie w Saksonii pogorszyło się znacznie, gdyż wojsko zwróciło się przeciwko robotnikom, występującym w obronie republiki. W razie, gdyby to trwało dalej, socjaliści wystąpią z rządu.

Gabinet Stresemanna jest poważnie zagrożony, ponieważ w sprawie świadczeń w naturze nie wyczerpał wszystkich możliwości do uniknięcia zerwania z Francją. Sytuacja wobec tego oceniana jest bardzo pesymistycznie. W kołach giełdowych przewidują zupełną katastrofę. Wapniarski.

## Ruch separatystyczny w Nadrenji wzmagają się.

Akwizgran. (PAT.) Decyzja w sprawie proklamowania republiki nadreńskiej powzięta została w sobotę wieczorem. Z Duisburga przybyło około 150 funkcjonariuszy separatystów, ofiarując swą pomoc. Wczoraj około godz. 4-tej rano republikanie w Akwizgranie zajęli gmachy publiczne. Wezwali oni policję, aby wobec przewagi separatystów dysponujących 4000 policjantów podporządkowali się nowemu rządowi. Policja zastosowała się do tego wezwania. Spokój nie został nigdzie zakłócony. Policjanci i dozownicy pełnią normalnie swe funkcje. Według informacji Havasa nowy rząd republikański zdołał sobie pozyskać ludność miejscową. W skład rządu tymczasowego wchodzi między innymi Decars i inż. Gutthardt. Rząd ten przyobieczał robotnikom, iż zmusi przemysłowców do ponownego przyjęcia ich do pracy. Na razie ruch republikański ograniczył się do Akwizgranu. Separatysty zapowiadają jednakże, iż tej nocy rozszerzą swą akcję na dalsze terytorium.

Akwizgran. (PAT.) W mieście panuje spokój. Proklamacja rządu tymczasowego oskarża rząd berliński, że spowodował głód i przygnębienie w Nadrenji oraz wyraża pragnienie pokoju i przyjaznego współżycia z sąsiadami i współdziałanie w odbudowie Europy. W Duesseldorfie panuje spokój.

Moguncja. (PAT.) W miastach Grossgrau, Grusshelm i Starkberg proklamowano republikę.

Berlin. (PAT.) Prasa tutejsza podaje wiadomość Havasa, według której separatysty wtargnęli do Moguncji, gdzie jednak przyjęci strzałami cofnęli się, narazie oczekując dalszych instrukcji.

Berlin. (PAT.) Z Kolonii donoszą, że w Juelich próba proklamowania republiki nadreńskiej spełzła na niczym z powodu oporu władz.

Trevis. (PAT.) Dziś przedpołudniem około godz. 1 separatysty usiłowali zająć gmachy publiczne, co im się jednak nie udało.

Kolonia. (PAT.) Ubiegłej nocy miały miejsce zajścia w miastach Rheydt i Krefeld; tam usiłowano proklamować republikę nadreńską. To samo dzieje się w Muenchen Gladbach. Położenie jest wszędzie meznione. W Muenchen Gladbach policja jest jeszcze wszędzie panem sytuacji i zajmując wszystkie gmachy publiczne. W Koblenji odbywają się rokowania między separatystami a pierwszym burmistrzem miasta. Z powodu proklamacji republiki nadreńskiej pierwszy burmistrz oświadczył, że uznaje jedynie rząd niemiecki za rząd prawowity i ustąpi tyłko przed siłą. W Krefeld separatysty rekwirują samochody.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 października. Korespondent „Gazety Warsz.“ donosi z Berlina:

Tutejsi, znający stosunki, utrzymują, że proklamacja republiki Nadreńskiej, jest postępieniem lokalnym bez większych konsekwencji, gdyż centrum całego ruchu separatystycznego leży w Düsseldorfie i Kolonii, a te pozostaną przy Prusiech. Wapniarski.

## Z DNIA.

P. R. DMOWSKI O P. SEYDZIE.

Warszawa. (PAT.) „Rzplita“ podaje: Wobec pojawienia się w kołach politycznych wiadomość, że p. minister spraw zagr. Seyda zwrócił się w ostatnich czasach do p. Romana Dmowskiego z propozycją aby objął ministerstwo spraw zagranicznych, redakcja „Rzplity“ zwróciła się do p. Romana Dmowskiego z prośbą o wyjaśnienie. P. Roman Dmowski oświadczył, że jeszcze w czasie tworzenia się obecnego gabinetu p. Seyda proponował mu objęcie teki ministra spraw zagranicznych. P. Dmowski nie mogąc zgodzić się na tę propozycję, wyraził przekonanie, że najlepszym kandydatem jest p. Seyda. Później p. Seyda powołał swoją propozycję, a wczoraj uczynił to jeszcze raz. P. Dmowski oświadczył i na tę ostatnią propozycję, że urząd ministerstwa spraw zagranicznych jest obecnie najodpowiedniej obsadzony.

WYWIAD, KTÓREGO NIE BYŁO.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 października. „Krakowski Kurjer Ilustrowany“ podał w sobotnim numerze wywiad z p. Jerzym Michałskim, dotyczący sanacji skarbu.

P. Michałski ogłasza dziś w „Rzeczpospolitej“, że żadnego wywiadu nikomu nie udzielał, a to co wydrukowano jest niedokładnym streszczeniem jego poglądów na naprawę skarbu, wypowiedzianych przed kilku miesiącami. Ogłoszenie wywiadu nazywa p. Michałski nielejalnością.

ODROCZENIE POWOLANIA ROCZNIKA 1902.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 października. „Kurjer Czerwony“ donosi, że wzięte do wojska rocznika 1902 wyznaczone na dzień 5 listopada zostało odroczone na czas bliżej nieokreślony. Właściwy termin będzie w swoim czasie podany.

## Wiadomo,

że naprawę dobre jest zawsze najtańsze. Tak się ma sprawa i z „Prawdziwą Francką“. Jest najtańszą, gdyż jest najwydajniejszą. Wystarczy w użyciu połowa tej ilości co innej mniej wartościowej domieszki. We własnym zatem interesie należy żądać tylko takie skrzynek i pakiety, które zaopatrzone są marką fabryczną młynek i firmą Henryka Francka Synowie.

## Republika nadreńska.

Proklamowane w Akwizgranie utworzenie republiki nadreńskiej to coś więcej, niż odpadnięcie od państwa pruskiego zachodniej części jego terytorium, to początek rozpadu całych Niemiec. Nie ulega bowiem wątpliwości, że fakt powstania państwa nadreńskiego wzmocni niesłyszane tendencje separatystyczne w Hanowerze i w Bawarii, a nadto Niemcy tracąc Nadrenję tracą ośrodek i podstawę tej imperialistycznej swej gospodarczej organizacji, której utrzymanie było warunkiem zachowania politycznej jedności Rzeszy niemieckiej.

Ruch separatystyczny nadreński począł się z małych rzeczy, i dopiero w ciągu ostatnich miesięcy stał się żywiołową potęgą. Były trzy małe ośrodki całej tej akcji: „Rheinische Volksvereinigung“ prowadzone przez dr. Dortena, „Rheinische Republikanische Partei“ p. Józefa Smeetsa i „Rheinischer Unabhängigkeits-Bund“ p. Matthesa.

Pierwszy powstał 22 stycznia 1920 r. w Boppard nad Renem. I początkowo walczył o urządzenie w Nadrenji na podstawie 18 art. konstytucji weimarskiej plebiscytu, któryby miał zdecydować o losach kraju. Następnie o przekształcenie Niemiec w federację w tych też czasach, kiedy partja dr. Dortena zbyt wyraźnie kierowała się ku federalizmowi w łonie Rzeszy, oraz nawiązała w porozumieniu z Paryżem zbyt ścisłe stosunki z federalistami bawarskimi z pod znaku dr. Heima, powstała w Kolonii „Rheinische Republikanische Volkspartei“, na której czele stanął p. Józef Smeets, były socjalista. Partja wypowiedziała się od razu i bez ogródek za niepodległością Nadrenji, a każdy z jej członków obowiązany był podpisać deklarację następującą:

„Ja, niżej podpisany (nazwisko, data urodzenia, zawód i miejsce zamieszkania) domagam się, zgodnie z zasadami samostanowienia ludów o sobie, aby Nadrenja stała się państwem niepodległym, zarówno od Francji, jak i od Niemiec, lub każdego innego kraju. Zobowiązuję się ponowić i w każdej chwili potwierdzić to moje żądanie przed Ligą Narodów“.

Choć jedynym środkiem agitacji, jakim rozporządzał p. Smeets był jego tygodnik „Rheinische Republik“, założony w r. 1919, to jednak dnia 4 grudnia 1921 r., kiedy zwołał swoją partję na pierwszy kongres do Bonn, przybyło rano z Kolonii, Koblenji, Akwizgranu, Düsseldorfu, Essen i innych miejscowości 534 delegatów reprezentujących 193 sekcje stronnictwa. Mówcy napiętnowali Prusaków, jako „rasę obcą i przeklętą“, a p. Smeets, zwracając się do kilku członków paryskiego „Comite de la Rive Gauche du Rhin“, obecnych na kongresie (p. Dantenville, admirał Degouty i inni) wołał:

— Frankowie z nad Sekwany i Morcy przychodźcie na pomoc waszym braciom, Frankom z nad Renu.

W rok potem „Rheinische Republikanische Volkspartei“ zwiększyła jeszcze swe szeregi i na następnym swym kongresie, jaki się odbył w Bonn dnia 17 grudnia roku zeszłego, p. Smeets mówił:

— Protestujemy przeciwko niewoli, w jakiej nas Prusy trzymają od r. 1815. Nigdy się na tę niewolę nie zgodzimy. Domagamy się niepodległości. Utworzenie niepodległej Republiki Reńskiej leży w interesie Francji i Belgji, bo chronić będzie te kraje przed inwazją pruską. Nie rozumiemy jednak słabości sojuszników wobec Niemiec.

Na tym drugim kongresie partji Smeetsa było 1560 delegatów, którzy — jak pisała „Rheinische Republik“ — reprezentowali wszystkie klasy społeczne 860 gmin nadreńskich, od Klewe aż do Palatynatu.

Okupacja Zagłębia Ruhry, a w związku z tem energiczne stanowisko, jakie władze okupacyjne francuskie i belgijskie zajęły wobec władz pruskich, dodało otuchy zwolennikom wolnej Nadrenji i bardzo się przyczyniło do wzmożenia agitacji separatystycznej, choć władze francuskie i bel-

gijskie wcale swego biernego i wyczekującego stanowiska wobec owej agitacji nie zmieniły.

Przeczuwali to Niemcy i dlatego starali się przy pomocy biernego oporu i interwencji angielskiej zmusić Francję do ewakuacji Ruhry. Dnia 9 lutego p.

## Konflikt Bawarii z Rzeszą.

Wiedeń. (PAT.) Z Monachium donoszą, że oddziały bawarskiej Reichswehry zostały dziś zaprzysiężone w swych miejscach postoju. Zaprzysiężenie nastąpiło po odczytaniu odezwy rządu bawarskiego w formule następującej: Na podstawie odczytanej tu odezwy rządu bawarskiego oświadczam, że podporządkowałem się rządowi państwa bawarskiego, jako wolnego rzecznika narodu niemieckiego, aż do czasu przywrócenia porozumienia między Bawarią a Rzeszą i że ponawiam swe zobowiązanie do posłuszeństwa wobec moich przełożonych.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina: Półrządowy komunikat berliński, głoszący, że sytuacja wywołana stanowiskiem Bawarii doznała złagodzenia, obudziła zdziwienie w berlińskich kołach politycznych, tembardziej, że komunikat urzędowy, wydany przez bawarskiego komisarza generalnego stoi w ostrym przeciwieństwie do komunikatu berlińskiego. Zdaje się, że w łonie gabinetu berlińskiego istnieje różnica w poglądach na sytuację. Część członków gabinetu i kanclerz są zdania, że jeszcze będzie można osiągnąć porozumienie z Bawarią i pragną spróbować drogi zaproponowanej przez rząd bawarski: odesia-

Stutz, „Reichskohlen-Kommissär“, oświadczył na posiedzeniu „Reichswirtschaftsratu“: „Sytuacja obecna jest dla Niemiec bardzo poważna, zdecyduje ona o jedności Rzeszy...“

W istocie skutkiem pośrednim okupacji było, powstanie dwu nowych

grup separatystycznych. Pierwszą zorganizował p. J. F. Mathes pod nazwą „Partei Freies Rheinland“. Prawie jednocześnie dr. Wolterhoff, kapitan poza służbą von Metzzen i malarz Falkenberg z Akwizgranu powołał do życia „Rheinische Unabhängigkeits-Partei“.

W lipcu r. b. obie grupy, mające jednakowy cel — niepodległość Nadrenji — połączyły się razem pod nazwą „Rheinischer Unabhängigkeits-Bund“. Sekretarzem generalnym nowej partji został p. Józef Fryderyk Mathes, który razem objął redakcję organu partji „Das Freie Rheinland“, wychodzącego od dnia 4 sierpnia w Düsseldorfie (Gneisenau-Strasse 55).

Dnia 15 sierpnia odbył się w Koblenckiej zjazd delegatów partji Matthesa i partji Dortena, na którym obydwie grupowania zawarły sojusz, mający na celu „zjednoczenie ruchu dążącego ku utworzeniu niepodległej republiki Reńskiej“.

Nowotworzony związek niepodległościowych partji reńskich wydał manifest, w którym postawił sześć następujących postulatów:

1. Utworzenie niepodległej Republiki Reńskiej;

2. Republika Reńska będzie miała za obowiązek zapewnić pokój zarówno ra swych wschodnich jak i zachodnich granicach;

3. Republika Reńska weźmie na siebie proporcjonalną część odszkodowań;

4. Zwolennicy Republiki domagają się będą natychmiastowego utworzenia Urzędu finansów Nadrenji, który będzie pobierał w krajach okupowanych wszelkie podatki i opłaty;

5. Urząd ten wypuści specjalną monetę reńską;

6. Ruch reński nie cofnie się przed żadnym poświęceniem, aby zbudować życie gospodarcze i pomyślność ojczyzny reńskiej na nowych podstawach.

Po podpisaniu paktu koblenckiego oba stronnictwa zorganizowały w dużych i małych miastach Nadrenji szereg wieców, w których brało udział częstokroć do 10.000 ludzi, a na których zapadały zawsze uchwały zgodne z wyżej wymienionym programem. Ruch separatystyczny stał się ruchem, naprawdę ludowym i żywiołowym.

Dziś ruch ten święci pełne zwycięstwo, a zwycięstwo to decyduje o zorganizowaniu życia gospodarczego i pomyślności także i innych narodów niemieckich — ma nowych podstawach.

Berlin. (AW.) Znany publicysta niemiecki v. Gerlach rozpatruje na łamach czasopisma „Welt am Montag“ sprawę wzmagającego się separatyzmu Nadrenji i, podaje szereg środków zaradczych mogących wedle jego zdania zapobiec oderwaniu Nadrenji od Niemiec. Rząd niemiecki stosuje w Nadrenji — pisze G. — politykę bezwzględnie podobną do tej, którą prowadził swego czasu wobec Alzacji i Lotaryngji. Akcja rządu wywołuje powszechną reakcję w Nadrenji. Świadczą o tem nieustanne zebrania i wzmagająca się dążność do natychmiastowego oderwania od Niemiec. W rzeczywistości jednak z Nadrenją można dojść łatwo do porozumienia. Separatyści pragną zerwania z Prusami, nie chcą jednak połączenia z Francją. Mieszkańcy Nadrenji są dobrymi patriotami niemieckimi, nienawidzą tylko bezmyślnej polityki pruskiej. Jeżeli Nadrenja pragnie oderwania od Prus nie należy jej przeszkadzać. Autor przypuszcza, że uczysta deklaracja prezydenta Rzeszy Eberta oraz szefa rządu Stressemanna, stwierdzająca oficjalnie, że Nadrenja ma netylko podstawę prawną, ale i moralną jeżeli zażąda tego większość mieszkańców Nadrenji do wyodrębnienia się w samodzielne państwo zwiazkowe — rozwiąże wszystkie komplikacje i zatargi między Prusami a separatystami nadreńskimi. Koniecznym jest kończy autor, aby Prusy poniosły ofiarę w postaci utraty jednej prowincji dla zachowania całości granic Rzeszy.

## Anglicy przeciwko separatystom

Londyn. (PAT.) Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraph“ pisze: Władze angielskie uczynią wszystko, aby nie dopuścić do zaburzeń w obrębie terytorium okupowanego przez Anglię. Jeżeli by wojska

nadreńskie miały obstawać przy obsadzeniu strefy angielskiej, to gen. Godley i rząd angielski musiaby wydać odpowiednie zarządzenia.

## Wynik wyborów w Austrii.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki omawiając przebieg ostatnich wyników wyborów do austriackiego Zgromadzenia Narodowego sądzą, że socjali demokraci zyskają 67 do 68 mandatów, chrz. soc. dem. 51—53, a wszechniemcy i Związek chłopski 15—16 mandatów. Dzienniki przypuszczają, że ze względu na taki wynik wyborów, przesilenie gabinetowe narazie nie jest uzasadnione.

Wiedeń. (PAT.) Dotychczas brak je-

szcze wyników wyborów z 6 styryjskich okręgów. Znane dotąd wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego przedstawiają się następująco: 79 chrz. społ., 65 soc. dem., 11 wszechniemców i 4 członków partji włościańskiej. Jak donosi „8-Uhr Blatt“ kanclerz Seipl w związku z wynikami wyborów oświadczył: Jest pewnym, że program genewski będzie przeprowadzony do końca.

## Wizyta bez rezultatu.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 października. Korespondent „Gazety Warsz.“ donosi z Paryża: Pod tytułem „Wizyta bez rezultatu“, Marceli Hutin w „Echo National“ wskazuje na rozbieżność poglądów francuskich i czeskich na poli-

tykę wobec Niemiec. Artykuł ten stanowi nowy dowód uczucia pewnego rozczarowania jakie po sobie zostawił Masaryk w Paryżu.

Kazimierz Smogorzewski.

## Trocki o sytuacji.

Moskwa (AW) Na zjeździe metalowców, Trocki wygłosił wielką mowę polityczną o położeniu międzynarodowym. Obecna sytuację określił jako bardzo poważną. Rewolucja musi — wywodził — zadać cios śmiertelny wrogowi, aby nie był zdolny do dalszej walki. W Niemczech z dnia na dzień zwiększa ją się szeregi rewolucjonistów. Przy omawianiu spraw polskich, zaznaczył, iż niektórzy towarzysze partji mówią iż wojna z Polską jest nieuniknioną, — on jednak jest przekonany, że do wojny nie przyjdzie, gdyż sowieci rozpoczęli obecnie leczenie swych ran a wojna zrujnowałaby do gruntu ich gospodarkę. Należy wojny unikać. Rosja musi starać się o to, aby nie być odciętą od Europy i mieć transyt do Niemiec.

Moskwa. (AW.) Trocki w jednym z ostatnich numerów „Prawdy“ porusza zagadnienie tworzenia kultury i sztuki przez proletariąt rosyjski w okresie rządów sowieckich. Trocki twierdzi, że proletariacka kultura i nauka nie istnieje. Doktryna Marksa, która wskazała proletariatom nowe drogi, nie jest wytworem proletariackim, lecz burżuazyjnym. Rozwój kultury burżuazyjnej trwał przez wieki, proletariackiej trwa zaledwie kilka lat. W dodatku najlepsze siły proletariatu prowadzić muszą zaciętą walkę o utrzymanie bytu republiki sowieckiej, nie mogą więc przysparzać zdołbyczy kulturalnych. Samodzielna kultura socjalistyczna jest kwestją dalekiej przyszłości, gdyż teraz świat cały stoi pod znakiem kultury burżuazyjnej a pionierzy proletariatu czerpać muszą ze źródeł burżuazyjnej kultury, np. współczesni poeci rosyjscy są naśladowcami, nurtującymi zagranicą prądów i nie są w stanie stworzyć proletariackiej poezji.

**WYPADEK LOTNICZY W WARSZAWIE.**

Warszawa. (AW.) Dział lotniska mokotowskim zdarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie przy lądowaniu aeroplanu wojskowy spadł, zaś pasażer cywilny Jan Moczyłowski został zabity na miejscu. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala mokotowskiego.

**PODWYŻKA TARYFY POCZTOWEJ.**

Warszawa. (AW.) Z dniem 1 listopada da taryfa pocztowa podwyższona zostanie o 60 do 100 proc. List krajowy będzie kosztował 10.000 mp, depesza 10.000 mp, od słowa.

**REWIZJE W „D. OBERSCHLESISCHE VOLKSBUHD“.**

Warszawa. (Tel. wł.) 22 października Z polecenia sądu śledczego w Bydgoszczy i prokuratury sądu okręgowego w Katowicach dokonano w sobotę rewizji w „Deutsch Oberschlesische Volksbund“. Rewizję przeprowadzono równocześnie u wybitnych członków organizacji. W centrali organizacji znaleziono obfity materiał obciążający.

**SPROWADZENIE ZWŁOK A. ZAMOYSKIEGO DO WARSZAWY.**

Warszawa. (PAT.) Wczoraj o g. 4 popołudniu nastąpiło sprowadzenie z Krakowa zwłok s. p. Andrzeja Zamoyskiego wielkiego patrioty. Przed rampą na dworcu głównym zebrała się najbliższa rodzina Zmarłego, przedstawiciele Sejmu i Senatu, przedstawiciele rządu, delegacje instytucji kulturalno-oświatowych i rolniczych. Na placu przed dworcem stanął szwadron 1 p. szwoleżerów oraz kompanie honorowe 30 i 31 p. p. z orkiestrami. Po otwarciu wagonu, w którym znajdowała się trumna ze zwłokami Zamoyskiego, przemówił prezes Związku weteranów p. Adolf Świecicki, poczem członkowie rodziny Zamoyskich wzięli trumnę na barki i ustawili na sześciokonnej lawecie. I ruszył kondukt żałobny. Za trumną postępowała rodzina, dalej przedstawiciele Sejmu i Senatu, przedstawiciele rządu, psłowie i wielkie tłumy publiczności. Trumnę ze zwłokami złożono w kościele św. Krzyża.

**OBCHÓD SZKOŁY POLSKIEJ W WARSZAWIE.**

Warszawa. (PAT.) Wczoraj w drugim dniu obchodu 150 rocznicy ustanowienia Komisji edukacji narodowej odbyło się o godz. 9.30 w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo celebrowane przez JE. kard. Kakowskiego. Na podwyższeniu zasiadł prezydent Wojciechowski ze swą przybraną. W prezbiterium zajęli miejsca przedstawiciele władz, członkowie Komitetu obchodowego i zaproszeni goście. Kazanie okolicznościowe wygłosił prof. ks. Szlagowski. Następnie członkowie komitetu, zaproszeni goście udali się przed gmach muzeum pedagogicznego, gdzie po przemówieniu prof. Pyszowskiego, prezydent Wojciechowski dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Po odsłonięciu przemówił imieniem komitetu p. Kurowski. O godz. 12 rozpoczęła się Akademia na Zamku w sali posiedzeń twórców komisji edukacji narodowej. Udział w Akademii wzięli przedstawiciele Sejmu, Senatu, ministrowie, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele władz, nauki, sztuki i zaproszeni goście. Posiedzenie zajął prezydent Wojciechowski, poczem zabrał głos przewodniczący komitetu obchodowego prof. Dembiński, następnie minister Głabiński, który zaznaczył, że ministerstwo dążyć będzie do silnego oparcia się na zasadach i dążeniach komisji edukacji narodowej. Z kolei wygłosił przemówienie prof. Dickstein, zdając przebieg pierwszego posiedzenia twórców komisji edukacji narodowej i prof. Smoleński, rozwijając historię szkolnictwa polskiego i wskazując na zasługi Stanisława Konarskiego. Obchód zakończył się odegraniem przez orkiestrę poloneza Chopina. Wieczorem odbył się na Zamku raut wydany przez p. prezydenta Wojciechowskiego.

Jeszcze tylko kilka dni w kinie LEW arcydzieło filmowe **LUDZIE NOWI** według powieści Claude Farrère'a. Film ten wzbudza u wszystkich bez wyjątku widzów zachwyt dla przesłicznych zdjęć z Afryki i przepychu na dworze władcy tamtejszych plemion. n6603

**Zarządzenia gospodarcze.****REZERWY ZBOŻA DLA G. ŚLASKA.**

Warszawa. (PAT.) Nadzwyczajny komisarz dla walki z drożyzną p. Bajda zarządził skierowanie na G. Śląsk znacznej rezerwy zboża, celem zapobieżenia trudnościom aprowizacyjnym na G. Śląsku. Podobne rezerwy utworzone będą również w najbliższej przyszłości w Zagł. Dąbrowskiem.

**WSTRZYMANIE KREDYTÓW DLA NIEPŁACĄCYCH PODATKÓW.**

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo skarbu ze względu na smutny fakt, iż niektórzy przemysłowcy i kupcy uchylają się od należytego wpłacania podatków w ten sposób, że podają znacznie zmniejszoną sumę swych obrotów rocznych, wydało zarządzenie, aby dyrekcje PKKP., PKO. i Polskiego Banku Krajowego wstrzymywały udzielanie kredytów w jakiegokolwiek formie, a w szczególności w postaci reeskontu wekslowego, wszystkim tym płatnikom podatkowym, przeciw którym wdrożono dochodzenia o przekroczenie przepisów podatkowych. Ten sam rygor winien być też zastosowany do tych płatników przemysłowego podatku państwowego, którzy nie przestrzegają ściśle miesięcznych terminów płatności przypadających rat na poczet podatków. Izby skarbowe będą w przyszłości podawały do wiadomości powyższych banków nazwiska firm oraz adresy płatników winnych naruszenia wspomnianych terminów, a to w tym celu,

by wymienione instytucje mogły im odebrać, względnie zamknąć kredyt.

**ULATWIENIA DLA TRANSPORTÓW WĘGLA I ŻYWNOSCI.**

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo kolei żelaznych w porozumieniu z ministrem spraw wewn. i nadzwyczajnym komisarzem do walki z drożyzną wydał zarządzenie, aby dyrekcje kolejowe poczyniły wszelkie ułatwienia dla kolejowych transportów węgla i żywności. Zarządy stacyjne mają jaknajszybciej dostarczać wagonów dla ładowania żywności. Transporty te mają w jaknajkrótszym czasie przebyć drogą aż do miejsca przeznaczenia. W najbliższym czasie w województwie poznańskim utworzone będą specjalne pociągi dla wysyłki żywności do poszczególnych węzłów kolejowych utworzono specjalną lotniczą komisję kontrolną.

**POLSKA TARYFA KOLEJOWA NA G. ŚLASKU.**

Warszawa. (PAT.) W myśl konwencji niemiecko-polskiej z dniem 1 listopada wchodzi na obszarze G. Śląska życie polskie taryfy kolejowe dla pociągów osobowych i towarowych. Zbiega się to równocześnie z obowiązkiem wprowadzeniem marki polskiej na G. Śląsku. Polska taryfa obowiązywać będzie tylko w wewnętrznym ruchu osobowym i towarowym, dla pociągów przechodzących i sąsiedzkich obowiązuje nadal taryfa niemiecka.

**Sprawa zrównoważenia budżetu na dobrej drodze.**

Warszawa. (PAT.) W sobotę do późnej nocy p. minister skarbu omawiał z szefami departamentów sprawę ostatecznego uregulowania budżetu na rok przyszły. P. ministrowi przedstawiano sprawy sporne dotyczące poszczególnych działów. P. minister uzgodnił spor

ne sprawy z poszczególnymi ministrami. Rokowania w tym kierunku rozpoczęły się w niedzielę. Sprawa równoważenia budżetu znajduje się na dobrej drodze, zwłaszcza jeżeli zostanie szybko uchwalona ustawa o waloryzacji podatków.

**Kurs giełdowy złotego polskiego.**

Min. Skarbu dopuściło z dniem 20 bm. złote bonny skarbowe serii IB, IC i ID do obrotu giełdowego na giełdzie warszawskiej. Jak wiadomo seria IB bonów jest płatna 1 listopada, przyczem złoty będzie obliczony wedle przeciętnego kursu franka szwajcarskiego na giełdach krajowych w dniach od 13 do 25 bm. O ile z dotychczasowych notowań giełdy warszawskiej wnosić można, kurs złotego wynosić będzie dla bonów płatnych 1-go listopada około 200.000 mk.

Dlatego bonny serii IB uzyskały na giełdzie zaraz w pierwszym dniu (20 bm.) kurs 140.000 mk.

Przez ogłaszanie giełdowych notowań złotego usunięto w znacznym stopniu zamęt, wywołany zaprzestaniem w dniu 1 bm. ogłaszania urzędowych cen złotego. W ten sposób w stosunkach prywatno-prawnych należy — w myśl intencji ministerstwa — posługiwać się kursami giełdowym złotego, a to serii IB do dnia 31 października, serii IC od 1 do 14 listopada, a serii ID od 14 listopada do 14 grudnia.

W związku z tem Poczta, Kasa Osz-

zczędności ogłosiła, że począwszy od dnia 22 bm. wszystkie urzędy pocztowe w całej Polsce (z wyjątkiem Warszawy, Poznania i Katowic) obliczać będą wypłaty wkładki oszczędności złotych według kursu złotego polskiego w 6 proc. bonach złotych, notowanego na giełdzie warszawskiej w ostatnią sobotę przed wypłatą. Obecnie do soboty 27 bm. 140000 mkp. = 1 złoty.

Kasy PKO. w Warszawie, Poznaniu i Katowicach będą wypłacać oszczędności złote według kursu ustalonego 2 razy w tygodniu, mianowicie kurs sobotni będzie obowiązywać przez poniedziałek, wtorek i środę, w pozostałe zaś dni tygodnia obowiązywać będzie kurs giełdy warszawskiej ze środy. Nowych wkładek złotych PKO. nie przyjmuje, ponieważ z chwilą zamknięcia sprzedaży bonów złotych PKO. nie ma pokrycia tych wkładek.

Pismo nasze będzie ogłaszało codzienny kurs złotego w rubryce „Ceny złota“ na podstawie informacji lwowskiego oddziału PKKP.

**Strajk maszynistów kolejowych.**

Warszawa. (PAT.) W poniedziałek 22 października r. o g. 11 przedpołudniem wybuchł w parowozowni krakowskiej strajk maszynistów kolejowych. Strajk wybuchł mimo telegraficznego zakazu strajku, wy-

stosowanego przez centralny związek maszynistów w Warszawie. Strajk przeruchł się następnie na parowozownię w Podgórzu, w Nowym Sączu, we Lwowie i Skalmierzycach. We wszystkich parowozow-

niach dywecji nie objętych strajkiem oraz w pozostałych dyrekcjach parnie spółki i ruch normalny pociągów tak osobowych jak i towarowych. Również w dyrekcjach objętych strajkiem parnie ruch pociągów osobowych i towarowych ograniczony. Pociągi prowadzone są przez lazycierów kolejowych i maszynowistrzów. Podkreślić należy, że większość maszynistów zmuszona została do przystąpienia do strajku terrorem jednostek o wybitnym zabarwieniu politycznym. Wskutek strajku ucierpieć może bardzo znacznie aprowizacja mięsa, szczególnie dziś, w porze przedzimowej, strajk ten może pociągnąć nieobliczalne skutki. Istnieje jednak nadzieja, że rozważni i patriotycznie usposobione żywioły wśród maszynistów, wspomniane przez po zostały działy pracowników kolejowych, doprowadzą do rychłego zlikwidowania lekkomyślnego i występnego ruchu.

**DLACZEGO TYTOŃ DROGI?**

Warszawa. (AW.) „Przegląd Wiczozy” zamieszcza wywiad z generalnym dyrektorem monopolu tytoniowego Ostrowskim. Z wyjaśnień p. Ostrowskiego wynika, że drożyznę surowca tytoniowego powoduje Ameryka, która zakupuje dużo tytoniu w Europie i między innymi nabyła niemal całą produkcję Bułgarii. Natomiast na eksport produkuje u siebie inne gatunki będące najtańszymi obecnie na świecie. W najbliższym czasie pojawiają się na rynku europejskim nowe gatunki papierosów, które będą najtańszymi gatunkami w Polsce.

Dochody z monopolu tytoniowego w pierwszym półroczu 1923 roku wyniosły 268.191 milionów marek, czyli 29 milionów 437.000 złotych polskich.

**UROCZYŚĆ W BARANOWICZACH.**

Warszawa. (PAT.) W dniu 20 bm. przez Rady ministrów w towarzystwie kierownika ministerstwa zdrowia publicznego dr. Butalskiego wziął udział w uroczystości odsłonięcia w Baranowiczach pomnika wzniesionego ku czci 180 ofiar lekarzy i personelu sanitarnego, którzy zginęli na posterunku w walce z epidemjani, idącymi na państwo od Wschodu. Po przybyciu do Baranowicz, p. prezes Rady ministrów wyjechał przedewszystkiem w okolice miasta, celem zwiedzenia osad żołnierskich. Po powrocie do Baranowicz p. prezes Rady ministrów wziął przedewszystkiem udział w poświęceniu kaplicy rz.-kat., nowowypudowanej w tem mieście, poczem w samej uroczystości poświęcenia pomnika. Pomnik jest zaopatrzony następującym napisem: „Polsko, Matko nasza swej służbie wierni oddaliśmy życie“.

Prezes Rady ministrów wygłosił przemówienie, w którym złożył hołd ceniom bohaterów, którzy swe życie poświęcili dla dobra Polski, a nawet całej Europy zachodniej. P. prezes Rady ministrów zwiedził następnie baranowickie urządzenia sanitarne, poczem wziął udział w przyjęciu urządzonym przez kierownictwo tych zakładów. W czasie przyjęcia przemówił Prezes Rady ministrów, podkreślając ciężką i piękną rolę i pracę polskiej ludności kresowej. Następnie przemawiał inspektor sanitarny Lipko, pułk. angielski Wattson, przebywający tam na posterunku sanitarnym z ramienia Ligi Narodów, oraz jeden z księży miejscowych. Wieczorem p. prezes Rady ministrów powrócił do Warszawy.

**WARSZAWIANKA I SANATO**  
pierwszorzędne pensjaty w Zakopanem przyjmują zamówienia na pokoje na październik, listopad i grudzień. n6562

**Nekrologia.****Kazimiera z Biernackich SZWEJGIEROWA**

urodzona w r. 1862 w Warszawie, zmarła po krótkich cierpieniach we Lwowie dnia 21 października 1923 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 23 października o godzinie 2 po-łudniu z domu przy ul. Długosza 11-a na cmentarzu Łyczakowski, na który zaprasza Przyjaciół i Znajomych 6592

Mąż, córka i rodzina.

## Rocznica Wielkiej Reformy szkolnej.

JAROSŁAW.

Rocznice wlekompanej Komisji Edukacji Narodowej obchodzone w Jarosławiu bardzo uroczyste. Dnia 13 października br. zarządziły Dyrekcje zakładów średnich i zarządy szkół powszechnych manifestację dla młodzieży szkolnej, zaś w niedzielę dnia następnego dla ludności miejscowej.

Pobudka odegrała na ulicach miasta przez kapelę gimnazjalną wywołała powalną nastroj w mieście. Kościół parafialny wypełnił się w sobotę po brzegi młodzieżą szkolną, a w niedzielę ludem wiejskim z okolicznych wiosek. Rozważania na temat przyzwoitej pracy podjętej przez członków pierwszego Ministerjum Oświecenia Publicznego w Europie przeniknęły unyśly i tego uczestników uroczystości.

Do nabożeństwa udała się młodzież szkolna do swoich zakładów, gdzie odbyły się poranki z bardzo urozmaiconymi programami. Piękna pogoda umożliwiła TSL. NOK, urządzenie uroczystego obchodu dla ludności w niedzielę dnia 14. X. Uroczystą sumę odprawił ks. Męski, proboszcz miejscowy, a kazanie wygłosił ks. Rolewski, katecheta szkół powszechnych. Zebrana tłumnie publiczność wysłuchała z uwagą na placu Skargi okolicznościowego przemówienia insp. szk. Stan. Wawaszczaka, który w gorących słowach zachęcał zebranych do ofiarnej pracy dla Ojczyzny.

Pochód młodzieży szkolnej ukamami miast — wyprzedzany przez wojskową muzykę, był mile przyjmowany przez publiczność. Uroczystości urządzone w obydwu dniach pozostawiły na uczestnikach bardzo dodatnie wrażenie.

### BOHORODZANY.

Głównym czynnikiem obchodu w powiecie Bohorodzańskim były szkoły. Dnia 13 bm. we wszystkich szkołach powiatu odbyły się po nabożeństwie odczyty, deklamacje i śpiewy nadające się do uroczystości przy współudziale działwy szkolnej, zaproszonych gości i rodziców.

W miasteczkach — Bohorodczanach, Łyścu i Solotwinie ułożony program na konferencji Grona nauczycielskiego i z kierownikami szkół pod przewodnictwem inspektora szkolnego — a wykonany przez kierowników szkół i członków Grona nauczycielskiego wypadł bardzo pięknie. Uroczystości szkolna była połączona z uroczystością urzędową przez Powiatowy Komitet Obywatelski, na czele którego stanął jako przewodniczący starosta Murczyński i zastępca dla Bohorodczan inspektor Karbarowski, dla Solotwiny zarządca Wyszokowski, dla Łyśca ks. kanonik Bakowski. Po uroczystym nabożeństwie w Domach Bożych i Synagodze, rozwinął się wspaniały pochód działwy i obywatelstwa do miejsca gdzie sadzono pamiątkowy dąb i na dębowym słupie umieszczono tablicę z pięknym wykonanym napisem „Drzewo sadzone w 150-letnią rocznicę powstania Komisji Edukacyjnej i zgonu St. Konarskiego”. Po poświęceniu i posadzeniu drzewa wygłosił dłuższą przemowę — w Bohorodczanach sekretarz Województwa p. Wrona, w Solotwinie nauczyciel p. Dubicki, w Łyścu ks. Bakowski.

Następnie pochód skierowano do budynku szkolnego, w Solotwinie do Sokola, gdzie odbył się poranek, a w Bohorodczanach odsłonięcie i poświęcenie wmarowa-

# APOLLO

Dziś premiera! NOWOŚĆ!

Najpiękniejszy hit sezonu!! 6553

## GDY W SERCACH WRE BURZA.

Przepiękny jednoserjowy dramat w 6 aktach.

W głównej roli słynna amerykańska artystka filmowa **Dorota Philips.**

nej pamiątkowej tablicy marmurowej, zakupionej składkami nauczycielstwa powiatu i działwy. Tu przemówił do działwy i obywatelstwa kierownik szkoły Uciurkiewicz. W Łyścu rozpoczął się poranek przemówieniem kierownika szkoły Sawkowska.

Na program poranku złożyły się: 1) odczyty opracowane popularnie i rzeczowo, wygłoszone w Bohorodczanach przez kierownika szkoły żeńskiej Sobolewskiego, w Łyścu nauczyciela Początkę, w Solotwinie Dubickiego. 2) Deklamacje okolicznościowe i śpiewy, wykonane przez działwę szkolną. W dniu tym rozsprzedawano pamiątkowe odznaki i zbierano składki na oznaczony przez Komitet cel, mianowicie: 1) w Bohorodczanach na utworzenie biblioteki im. St. Konarskiego dla młodzieży szkolnej i rzemieślniczej; 2) w Łyścu na dalszą odbudowę Ochronki; 3) w Solotwinie na budowę Ochronki im. St. Konarskiego. Gmina Solotwina dzięki p. zarz. Wyszokowskiemu, który przeprowadził dana uchwałę w gminie, ofiarowała pod Ochronkę 2 morgi gruntu w mieście — a zarządzona cały tydzień zbiórka na budowę dała realną podstawę pod budowę, która rozpocznie się w najbliższym czasie.

### BRZEŻANY.

Przygotowaniem obchodu 150 rocznicy Komisji Edukacji Narod. zajął się osobny Komitet, utworzony z ramienia TNSW.

Uroczystości trwały przez 3 dni, tj. od 13 do 15 bm.

W dniu 13 bm. przed południem zebrała się młodzież męska i żeńska szkół powszechnych w obszernej sali Sokola. Do zgromadzonej działwy przemówił nauczyciel p. Ludwik Gałaczyński, nawiązując tradycje Komisji Edukacyjnej do doby dzisiejszej. Popołudniu tegoż dnia odbyła się w tym samym miejscu uroczystość dla młodzieży szkół średnich. Wokalną część programu uroczystości wykonały chóry młodzieży gimnazjum i seminarjum pod kierunkiem pp. Gałaczyńskiego i Miłulowiczówny, tudzież chór mieszany pod kierownictwem prof. Reitera. Deklamacje wygłosili uczniowie i uczennice obu zakładów.

W dniu 14 bm. odbył się uroczysty wieczór dla szerszej publiczności, poprzedzony przemówieniem prof. Kowalskiego. Na program wieczoru złożyły się chóry, gra na skrzypcach, deklamacja i aktowa komedia Fredry pt. „Pan Benet”. Następnego dnia powtórzono program dla polskiej i ruskiej młodzieży niższych klas gimn. Czysty dochód z wieczoru niedzielnego przeznaczono na bursę im. Jakubowicza w Brzeżanach. Całość obchodu, nad którą czuwał dyr. Olszewski, przewodniczący komitetu, pozostawiła niezatarte wrażenie w umysłach uczestników.

## Tragedja ludności ruskiej i jej właściwe źródło.

Prowodrzy ruscy i stojąca na ich usługach prasa ruska usiłują wbrew istotnemu stanowi rzeczy i wbrew własnemu przekonaniu wmówić w ludność ruską, że źródłem wszelkiego zła dla niej jest jej przynależność do państwa polskiego. Ze stan ludności ruskiej jest od pewnego czasu naprawdę tragicznym, temu jako rzeczy widocznej i niewątpliwiej zaprzeczyc nie można, ale też nie trudno wykazać, w czym leży właściwa tej tragedji przyczyna.

Statystyka kryminalna Wschodniej Małopolski wykazuje od dawna po chwili najnowsza olbrzymi odsetek przestępstw karnych przeciw cudzej własności. Między temi przestępstwami najmniej trzy czwarte całej ilości wypadków stanowią pospolite kradzieże.

Dotyychczasowa zaś praktyka sądowo-karna wykazała, że najmniej 80

proc. przestępców naruszających cudzą własność stanowią w tej części kraju greko-katolicy. Takj stosunek procentowy przewyższa wielokrotnie liczebny stosunek zaludnienia greko-katolików w porównaniu z innymi wyznaniem w tej części kraju. Jest to stan niewątpliwie bardzo smutny, ale też z drugiej strony zupełnie zrozumiałej jako choroba moralna, którą przechodził względnie przechodzi mniej więcej każdy naród w okresie pozostawiania na najpierwotniejszym a właściwie na żadnym stopniu kultury wszechludzkiej i ludność ruska pod tym względem wyjątku stanowić nie może. Prawdziwa tragedia tej ludności i właściwe, jedyne źródło tej tragedji leży w tem, że na prowodzyrów narzuciły jej i narzucają jednostki, które zamiast dążyć do moralnego jej podniesienia jako pierwszego warunku prawdziwego rozwoju — przez nieu-

WŁADYSŁAW KOZICKI.

142)

## Ziemia.

Powieść

KSIĘGA WTÓRA.

### Lemiesze ducha.

Ciąg dalszy.

Słowem ci dwaj bolszewicy okazali się tak uczynni, i tak o wszystkim pamiętali, jak to tylko żydzi potrafią, gdy chcą. Sama nie wiem, jak sobie mam tłumaczyć ich postępowanie. W szczerść ich sentymentu dla Goździenca w każdym razie nie wierzę.

Andrzeju mój! Ty chyba czujesz moje myśli, które ciągle krążą dokoła Ciebie, jak mewy dokoła okrętu. Ty nie możesz nie czuć mojej tęsknoty, która całuje Twoje ukochane usta i skronie!

Florencja, 30 czerwca.

Chodzę po świecie, jak po ciepłarniach Maeterlincka. Czasem zdaje mi się, że nie mam ciała i jestem tylko cieniem. Jest mi z tem smutno i dobrze. Zdaje mi się, że w ten sposób mogę się komunikować z Andrzejem. Czasem widzę go tak wyraźnie, że mam ochotę opleść ramionami jego szyję.

Goździeniec odzyskał trochę mowę.

lecz bełkoce tak, że z trudnością tylko można go zrozumieć. Wogóle czuje się lepij. Jego dogasanie zapowiada się na długo.

A Kriuczok i Moskalenko odwiedzają go wytrwale. Codziennie na zmianę spędzają przynajmniej godzinę przy jego łóżku. Mówią, że robią to także ze względu na matkę, aby mogła przejść się nieco po mieście, co uważają za niezbędne dla mego zdrowia. Mimo odrązy do nich i zabobonnego lęku, jakim męję przejmują, muszę im za to być wdzięczna. Bo znalazłam sobie cudowny cel moich spacerów: klasztor San Marco. Fra Angelico stał się prawdziwym aniołem stróżem mej duszy i teraz dopiero rozumiem ducha Savonaroli, którego dawniej nienawidziłam, jako wroga radości życia, bo teraz sama jestem przepelniona duchem pokuty.

Moskalenko przychodzi rzadziej i jest mi mniej wstrętny. To widoczne, że wizyty swoje traktuje, jak pańszczyzną. Zwykle prawie nie mówi, ale zaraz po przywitaniu zagłębia się w swoich obliczeniach góldowych, które zapewne z góry odkłada sobie na te godziny samarytańskie. Ale poco tak gorliwie pilnują Goździenca? W tem jest jakieś bolszewickie szelmstwo. Ale jakie?

Natomiast Seidenstoff — Kriuczok możliwie jak nierzadziej opuszcza swoje odwiedziny i zasypuje mię objawami

galanterji. Raz oświadczył mi, że jego automobil jest dla mnie w każdej chwili do dyspozycji, gdybym chciała wyjechać za miasto. Odmówiłam. Innym razem przyniósł mi bilet na przedstawienie „Krola Edypa” w starym amfiteatrze rzymskim w Fiesole. Nie przyjąłam. Kiedy indziej zaprosił mię na kolację do wykwiintnej restauracji Donny'a. Odrzuciłam z oburzeniem. Wobec tego ogranicza się do przynoszenia mi bukietów z wspaniałych i kosztownych kwiatów. Pierwszą moją myślą było wynajść je przez okno. Ale powstrzymałam się. Cóż winny cudne kwiaty włoskiej ziemi, że dotknęła ich krwawa ręka obrzydliwego żyda. Niech pachną w moim pokoju. Ich nie splugawić nie zdoła. Zachęcony powodzeniem z bukietami, ofiarował mi raz olbrzymią masę pomadek w bardzo eleganckim pudle. Oświadczyła mu, że słodczy nie znośnie (przepadam za nie mi!) i pomadki w jego oczach darowałam pokojówce. Jakimże bazylijskowskim przeszył mię wznokiem! Mimo woli zdrztałam.

Nie ulega wątpliwości: Ten bolszewik zakochał się we mnie po swojemu, to znaczy pożąda mnie. Głupi żyd! Jakże nie cierpie jego czerwonych, wilgotnych warg! Ile razy pocałuje mię przy powitaniu lub pożegnaniu w rękę, długo potem wycieram to miejsce kołniską wodą. Jak mię przeraża ją te jego przeszywające i zachłanne oczy, które wbiła we mnie, jak rakowi

stanne podburzanie słowem i piśmem oraz wzywaniu do zbrodni i pochwalania zbrodni dają w swem zaślepieniu do tego, ażeby ludność ta przy pokazywym odsetku najordynarniejszych przestępstw cudzej własności mogła się przed światem wykazać jaknajwiększą liczbą sabotażystów tj morderców i podpalaczy.

Ze przyszłość ludności w ten sposób wychowywanej i kierowanej przedstawia się nadszycząz niepewnie i ponuro a nawet wprost groźnie, o tem agitatorzy ruscy wiedzieć nie chcą i przechodzą nad sprawą tą do porządku dziennego. Inaczej natomiast zapatrują się na to Rusini, na piękno prawdziwej kultury nieco wrażliwi. Widząc haniebne i zgubne skutki niesumiennej agitacji a zarazem zdając sobie najzupełniej sprawę z jej bezcelowości tudzież z dowiedzionej maksy, że pobudzanie zbrodniczych instyktów i wskazywanie zbrodni jako środka osiągnięcia celów idealnych tylko zgubę ludności tej przyniesie może, odzgnęją się od „ukraińskiej kultury”, przechodzą samorzutnie na obrządek łaciński a nawet bez zmiany obrządku posyłaają dzieci swe coraz liczniej do szkół polskich, by je uwolnić od możliwości schłopienia i niebezpieczeństwa zarażenia się owocami zbrodniczej agitacji, w której zgodnie z opinią polską i opinią całego kulturalnego świata widzą najniebezpieczniejszy zarodek zguby dla ludu ruskiego. Nie zechcą tego oczywiście pojąć ani zrozumieć agitatorzy ruscy, którym wystarcza nieszczerne ofiary swej agitacji darzyć rieszczorem całusem tuż nad grobem przy wykonaniu na nich przez władzę karzącą wyroku śmierci za zbrodnię, zaś żywych mamieć podawaniem ra szpaltach prasy ruskiej wzrost humorystycznych wieści o dwudziestukilku wyższych uczelniach „ukraińskich”, w tem 9 uniwersytetach na przestrzeni od morza Czarnego do Wełtawy i o różnych „ukraińskich” centrach kulturalno-oświatowych i ekonomicznych w stolicach czy wogóle większych miastach państw zachodniej Europy. A rozagitywowany chłop ruski leci na oślep w coraz większą przepaść moralną, coraz częściej popada w konflikt z ustawą karna i zasadami etyki. Wtórnie mu w tem w pewnej mierze oczywiście „kwiat narodu” — ucząca się młodź ruska.

### NADESŁANE.

Dr. Stanisława Gomolińska-Buczynińska  
Asystentka Szkoły położnych  
L w ó w, ul. Fredry 2 miesz. 7.  
ordynuje 3-5. n6555

te żąda poprzez błyszczące soczewki swych szkiele!

Muszę mu jednak przyznać, że zachowuje się zupełnie poprawnie, jak prawdziwy gentleman. Nigdy ani słowem nie zdradza się ze swoją namiętnością i zawsze odnosi się do mnie z najgłębszą czcią. Trzeba się jednak mieć przed nim na baczności. To niebezpieczny człowiek!

Florencja, 10 lipca.

Piewsza wiadomość o Andrzeju! I to jaka cudowna! Dla mnie, jaknajradośniejsza ewangelja. Andrzej rzeźbiarzem, wielkim sławnym artystą, piśszą o nim, jak o geniuszu!

Więc i to, i to jeszcze musiałam utrać! O, ja szalona, podła, bezrozumna, najnędniejsza z kobiet! Porzucić tego twórcę, tę wzniosłą, czystą duszę, to czyste, posągowe ciało dla tego ban kruta fizycznego i duchowego! Myślałam, że opuszczam filistrą, aby schronić się pod skrzydła wielkiego człowieka, a tymczasem wielkość i sława są właśnie tam, skąd odeszłam. I to ja właśnie zrobiłam, ja, której zdawało się zawsze, że jedyną miarą i wartością życia jest piękno. Dla bagna i błota odrzucałam najpiękniejszy kwiat mojej ziemi, który przecież sama podjęłam, gdy był chory i zdeptany.

C. d. n

Z SALI KONCERTOWEJ.

Jadwiga Sternich-Debicka.

Nemo propheta in patria. Stara ta maksyma najlepiej wy tłumaczy fakt, dlaczego znakomita i ciesząca się sławą niemal europejską śpiewaczka utrwaliła swe powodzenie dopiero na deskach oper zagranicznych. Pamiętamy jej występy na lwowskiej scenie jeszcze w czasach przedwojennych. Cieszyły się one dużym sukcesem, obracały się jednak często w zakresie ról pomniejszych, niepozwalających rozwinąć młodej śpiewaczce pełnię talentu. Nic więc dziwnego, że szybko decyduje się na wyjazd za granicę i w Pradze jako Madame Butterfly zdobywa wstępny bojem publiczność, krytyków i ówczesnego dyrektora opery niemieckiej Neumanna, który bezwzględnie angażuje przyszłą gwiazdę. Odtąd towarzyszy Jadwidze Debickiej stałe powodzenie, kwiaty i oklaski. Małgorzata, Violetta, Mami i wiele innych kreacji czaruje słuchaczy w Pradze a następnie w Wiedniu dokąd śpiewaczka przeniosła się na dłuższy pobyt.

I tak z kapitału nabytego w kraju korzysta prawie wyłącznie zagranicą. — Dla nas pozostaje tylko dumna i przeświadczenie, że tutaj u siebie można na być ten kapitał sławy i powodzenia. Jadwiga Debicka kształciła się bowiem nie gdzieindziej jak we Lwowie, gdzie pod kierunkiem niezrównanych mistrzyni pp. Zofii i Marii Kozłowskich przez siedem lat wtajemniczała się w sztuka trudnej sztuki wokalne.

Im też ma do zawdzięczenia swą sławę, one bowiem wykształciły jej piękny głos i nauczyły nim umiejętnie władać. Głos to dźwięczny i silny, o niezwykle rozległej skali przewija się swobodnie po najwyższych tonach jak es, f, trzykrośne. Oparty na znakomitym oddechu jest w całej swej wymiarach doskonale wyrównany, operując zaś jednym rejestrem nie zna niebezpieczeństw tonów przejściowych. Wogóle strona techniczna (pomijając trochę niewyraźną dykcję) jest bez zarzutu i występuje najdobitniej w partjach wymagających opanowanej i wyczerpanej koloratury. Zasobom technicznym nie dorównywa wewnętrzna strona wykonania, ten tajemniczy fład, który wypływa z serca i duszy artysty, którego nie można nigdzie nabyć, lecz musi się go samemu odczuć i zrozumieć jednym słowem to, co nazywamy ciepłem i słodyczą. Możliwe zresztą, że program zbyt jednostronnie ułożony nie pozwolił śpiewaczce rozwinąć cały zasób pierwiastków uczuciowych, możliwe również że śpiewaczka unie wzruszać dopiero na scenie, w świetle kin-kietów i na tle sztucznych dekoracji.

W pierwszej części koncertu usłyszeliśmy arię włoskich mistrzów 17-go i 18-go wieku, wykonane stylowo. Druga część programu obejmowała utwory polskich kompozytorów. Po smętnej, pięknie opracowanej pieśni Noskowskiej go najsilniejsze zainteresowanie obudziły dwie pieśni Kucjana Kamińskiego. Chciałbym na nie zwrócić uwagę z dwóch względów. Przedewszystkiem są stylowym opracowaniem motywów ludowych, świadczącym o bezwzględnej kulturze i smaku kompozytora. Nad to były wogóle pierwszymi utworami L. Kamińskiego, jakie popłynęły z lwowskiej estrady. Głęboki ten i poważny kompozytor posiada pokaźny dorobek twórczy. Wymienię: sonatę skrzypcową, dzieła chorałne i orkiestralne (symfonia), szereg pieśni, jedną operetę i operę na ukończeniu. Podkreślić zaś należy, że dr. L. Kamiński jest równocześnie muzykologiem, znanym z wielu cennych prac naukowych. Zwracam zaś dlatego uwagę na ten szczegół gdyż niektórym laikom z parafialnego zaścianka muzycznego dyletantyzm wydaje się, że szukac mogą odczuwać tylko serca nieskażone modną jakoby wiedzą. Tymczasem historia i praktyka uczą, że tylko zdolności oparte na wy-czerpującej wiedzy mogą występować produktywnie, w przeciwnym razie emarnieją i zatoną w atmosferze blagi i nieuotwa.

Koncert zakończyły Bełłni'ego Aria z opery „Purytanie“ i Walc Straussa. Publiczność licznie zebrana oklaskiwała serdecznie artystkę i obdarzyła ją kwiatami. Akompaniował dyrektor opery po-

mafiskiej p. Piotr Sternich - Vaicrocia-ta, muzyk i kapelmistrz, jak wiadomo, poważny, akompaniator jednak prze-ciętny.

Dr. Ad. Mitscha.

==□==

P. VERLAINE.

„Promenade Sentimentale“.

Słońce już gasło, zmrok zapadał szary,  
a wiatr kołysał blade nemfary,  
co się swym smętnym bielity kielichem  
ponad źwierciadłem stawu, jasnym, cichem.  
Szedłem z mym smutkiem z wolna wzdłuż wybrzeży,  
wśród wierzb płaczących, na których mgła leży  
białym oparem, co w mroku się zdawa  
jak jakaś wielka tajemnicza zjawa,  
co głosem ptactwa żali się i kwili,  
ptactwa, co bijąc w skrzydła, w onej chwili  
wzajem się woła — ponad stawem, kędy  
szedłem z mym smutkiem pomiędzy wierzb rzędy,  
gdzie blask zachodu pochłonił zmierzch szary,  
sryjąc całunem blade nemfary,  
co się swym smutnym bielity kielichem  
ponad źwierciadłem stawu, jasnym, cichem.

Przełożył Kazimierz Rychłowski.

Wojewódzki związek komunalny.

I.

Osobowość prawna. — Zakus autonomii. — Inicjatywa i sankcja. — Ma-jątek, pożyczki, preliminarz budżetu wy. — Samorządowe kompetencje sejmiku i wydziału wojewódzkiego. — Nadzór nad samorządem niższego stopnia.

Formy samorządu miast, powia-tów, województw mają z państwowe-go punktu widzenia doniosłość pierw-szorzędną. Posel Prószyński przedsta-wił w ub. sobotę w lokalu klubu ZLN przy ul. Pańskiej projekt ustawy wo-jewódzkiego samorządu, przygotowa-ny przez czynniki rządowe. Ponieważ suche prawnicze formułki zamykają ważką treść, która stanie się regula-torem życia państwowego na dzisiaj i ki lat, nie od rzeczy będzie poznać ogół czytelników z zarysem projektu dla ewentualnych celów dyskusyjnych.

Wedle projektu, każde województwo ma stanowić odrębny terytorjalny związek publiczno-prawny, który mo-że nabywać prawa, zaciągać zobowią-zania i występować jako sitona proce-sowa. Ma więc charakter osobowości prawnej. Członkiem wojewódzkiego związku komunalnego jest każdy czło-nek tych powiatowych związków ko-munalnych i miast wydzielonych, któ-re leżą w obrębie danego wojewódz-twa. Organami związku wojewódzkie-go są: sejmik wojewódzki i wydział wojewódzki.

Wojewódzki związek komunalny ma szeroką autonomię. Do ustawodawstwa wojewódzkiego należą przedewszyst-kiem sprawy oświatowe z wyjątkiem szkół akademickich. Zakres to nie-zmiernie rozległy, gdyż — sądząc z brzmienia projektu — do kompetencji samorządu należałoby nie tylko zaspakajanie materialnych potrzeb szkoły (dostarczanie budynków, opału), lecz także wpływ na szkolnictwo w ści-słym tego słowa znaczeniu i to tak powszechne, jakoteż średnie. Swobo-da ta idzie — zdaje się — zdaleko. Ustawodawstwo wojewódzkie obejmuje to poradęto sprawy dobroczynności publicznej, zdrowotności, budowlane, agrarne, (prócz reformy rolnej), hodo-wli bydła, ochrony pól, organizacji kredytu rolnego, doplerania przemysłu, rękodziela i handlu, regulacji wód, or-ganizacji i administracji gmin i powia-tów, a wreszcie sprawy, które woje-wództwom przekażą ustawy państwo-we..

Inicjatywa ustawodawcza przysłu-guje, prócz członków sejmiku, także wydziałowi wojewódzkiemu i rządowi za pośrednictwem wojewody. Ustawa wojewódzka wymaga sankcji prezy-denta Rzeczypospolitej, z kontrasyga-turą odpowiednich ministrów, jak wo-góle każdy akt rządowy prezydenta.

Ustawa wojewódzka tworzy prawo przedmiotowe, które wiąże władze państwowe i sady, ustępuje jednak

pierwszeństwa ustawie państwowej, która też może ją uchylić lub zmienić.

Dochody z majątku ma wojewódzki związek komunalny obracać w pierw-szym rzędzie na potrzeby tego ma-jątku, następnie zaś na pokrycie bie-żących wydatków związku. O ile ma zakłady przemysłowe, winien je prowa-dzić możliwie wedle zasad kupieckich. Czysty zysk z zakładów, po potrące-niu kosztów, amortyzacji i odsetek, wolno obrócić na ogólne potrzeby związku. Pożyczki na cele o stałym pożytku, zwłaszcza na cele inwesty-cyjne, można zaciągać zawsze, ilekroć wkładów tych nie można pokryć z bieżących wpływów bez przeciążenia płatników. Pożyczki na pokrycie wy-datków bieżących są dopuszczalne tyl-ko wyjątkowo, gdy związek znajdzie się w szczególnie ciężkim położeniu.

Przed nastaniem nowego roku obra-chunkowego przedkłada wydział wo-jewódzki sejmikowi preliminarz przy-chodów i wydatków. Przedtem wykla-du, by umożliwić członkom związku komunalnego wnoszenie ewent. zarzu-tów. Na dokonanie nowych, nieobję-tych preliminarzem wydatków potrze-ba wolnej uchwały sejmiku z wyjąt-kiem wydatków naglących, które sei-mik zatwierdza ex post.

Organem uchwalającym i kontrol-nym jest sejmik wojewódzki, organem wykonawczym wydział wojewódzki. Do zakresu działania sejmiku należy wydawanie ustaw, dysponowanie ma-jątkiem, zaciąganie pożyczek i innych zobowiązań, uchwalanie ciężarów, usta-lanie budżetu i sprawdzanie zamknięć rachunkowych, wybór członków wy-działu wojewódzkiego, ustalenie po-sad funkcyjarszysy, wydawanie opinii żądanej przez władzę nadzorczą, wnio-ski do rządu i Sejmu w sprawach po-trzeb gospodarczych i kulturalnych wo-jewództwa i in. Do sejmiku należy też kontrola nad zarządem i gospodarką wojew. związku, w tym celu może ża-dać od wydziału odpowiednich wyja-snień, aktów, ksiąg kasowych itd.

Do wydziału wojewódzkiego należy zarząd majątkiem i zakładami związku, przygotowanie wniosków na posiedze-nia sejmiku, sporządzanie rocznego preliminarza, przedstawianie sejmiko-wi zamknięć rachunkowych, nadzór nad funkcyjarszysami wojew. związku sprawozdania ze stanu majątku urzą-dzeń, zakładów, przedsiębiorstw związku, zastępowanie związku na ze-wnątrz. Na czele wydziału wojewódz-kiego stoi wojewoda.

Oprócz spraw samorządowych na-leży do wojewódzkiego związku komu-nalnego zakres działania zlecony. O ile odnośna ustawa lub zarządzenie nie postanawia inaczej, załatwienie spraw zleconych należy do wydziału woje-wódzkiego. Do spraw zleconych nale-ży w pierwszym rzędzie obowiązki nadzoru państwowego nad działalno-ścią powiatowych związków komunal-nych i miast wydzielonych ze związku powiatowego. Ten obowiązek nadzoru włożył już na wydział wojewódzki, jako na „wydział samorządu wyższe-go stopnia“ artykuł 70 konstytucji mar-cowej.

St. Kup..

Z ruchu wydawniczego.

\* Władomości statystyczne. Główny U-rząd Statystyczny wydał pierwszy numer Wiadomości Statystycznych, czasopiśma niewielkiego rozmiaru, lecz zawierające-go szereg wiadomości bardzo aktualnych. Dotyczą one kosztów utrzymania, cen hur-towych, płac, produkcji, handlu zagranic-znego i przewozu ładunków kolejowych. — Zwraca uwagę pośpiech wydania: numer, ogłoszony dnia 18 bm. podaje już wyniki obliczeń komisji do badania zmian kosztów utrzymania z dnia 17 października. W innych działach informacje również do prowadzone do ostatniej chwili. Wydaw-nictwo zawierające dane tak ciekawe i aktualne, powinno znaleźć szerokie rozpo-wszecznienie.

\* Na obchody rocznicy listopadowej na-daje się w wysokiej mierze sztuka teatral-na Felicji Żurawskiej: „Orleńta“. Podniosły i strój patriotyczny w powyższym utwo-rze i żywe odmalowanie niezapomnianych walk o wolność dzieci lwowskich, przyczy-ni się niechybnie do uświetnienia uroczy-stości. Żądać w wszystkich księgarniach. Skład główny: Spółka Zjednoczenia Mło-dzieży, Poznań, Pocztowa 15.

\* Dr. Pogonowski Jerzy: Iliryzm i Sło-wiańszczyzna, (Studia nad odrodzeniem chorwackim) Lwów 1923, Księgarnia Nau-kowa. Polskie Tow. Pedagogiczne, str. IV, 170.

Wyrok Sądu Obywatelskiego.

Pod powyższym tytułem ogłosiliśmy w nrze 281 naszego pisma z daty 13 bm. streszczenie orzeczenia Sądu oby-watelskiego w sprawie p. posła Jana Bryla. P. poseł Bryl powyższą decyzję Sądu obywatelskiego, mimo że w skład jego wchodził sędziowie przez niego samego zamianowani, zaatakował w „Gazecie Porannej“ w artykule pt. „W obronie czci“.

Przewodniczący Sądu obywatelskie-go p. dr. Włodzimierz Godlewski prze-słał w związku z powyższymi artyku-łem „Gazety Porannej“ redakcji tegoż pisma list następującej treści:

Lwów, 20 października 1923.

Dopiero wczoraj mogłem przeczytać artykuł Pana Posła Jana Bryla „W obronie czci“ ogłoszony w wydaniu „Gazety Porannej“ dnia 15 bm. nr. 6859, przeto dziś dopiero mogę wyja-snić i potwierdzić jako Zwierzchnik Sądu Obywatelskiego w sprawie Pana Posła Bryla przeciw Panom Mejbau-mowi i Opiole, że wyrok tegoż Sądu został wydany z najskrupulatniejszym zachowaniem wszelkich zasad honoru, sumienia i uczciwości, że ani Sąd oby-watelski ani ja nie mieliśmy żadnych dokumentów rzekomo mi przez Pana Posła Jana Bryla przesłanych a nie-honorowość jednego Sędziego stwier-dzających, że Sędziami ze strony Pana Posła Jana Bryla byli JWP. Hr. Zygmunt Lasocki i JWP. Jan Wassung, że Pan Poseł Bryl wprowadził żądał po-dwuletniem urzędowaniu Sądu listem z dnia 29 marca 1923 r. zamianowania innego Sędziego w miejsce jednego ze Sędziów, że list ten nie tylko nie udo-wodniał, lecz ani nawet nie zarzucał niehonorowości danemu Sędziemu, że jednak Sąd obywatelski po zbadaniu sprawy uznał to żądanie za bezprzed-miotowe i niezasadzone, wreszcie, że i JWP. Hr. Lasocki wyrok podpisał.

Jest moim obowiązkiem jako Zwierz-chnika Sądu Obywatelskiego to publi-cznie stwierdzić, celem umieszczenia zarzutów w powyższym artykule „W obronie czci“ przeciw Sądowi i Sę-dziom niesłusznie podniesionych.

Z wysokim szacunkiem  
Włodzimierz Godlewski mp.

# Wiadomości bieżące.

Lwów, dnia 24 października

## TEATR WIELKI.

Wtorek, 23 października, o g. 7 „Zamarle oczy”, opera w 3 akt. D'Alberta.  
Środa, 24 października, o g. 7 „Ucztę szycerców”, sztuka w 4 akt. Benelligo.

## TEATR MAŁY.

Wtorek, 23 października, o g. 7 „Wiera Mircewa”, sztuka w 4 akt. Leon. Urvanewa. (Premiera.)  
Środa, 24 października, o g. 7 „Wiera Mircewa”, sztuka w 4 akt. Urvanewa.

## TEATR NOWOŚCI.

Wtorek, 23 października, o g. 7 „Królowa tal”.  
Środa, 24 października, o g. 7 „Królowa tal”, operetka w 3 akt. Straussa.

## OD ADMINISTRACJI.

Wszystkich Szanownych P. T. Prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych, upraszamy uprzejmie, aby bezwzględnie wyrównali wszystkie zaległości oraz nadesłali czekiem lub wpłacili w kantorze „Słowa Polskiego” różnicę w kwocie

**75.000 mkp.**

wyjątkowo do 25 bm. gdyż po tym terminie bezwzględnie wstrzymamy wyсылkę dziennika.

— Dzisiejsza tj. wtorkowa premiera w Teatrze Małym „Wiera Mircewa”, sztuki pisarza rosyjskiego Urvanewa, jest bardzo ciekawa ze względu na temat dość sensacyjny, utrzymany jednak w granicach artystycznych wymagań sceny. Reżyserja p. Rasniskiego starala się wydobyc z sztuki jak największą sumę wartości. Bohaterką wczoraj będzie p. Rasniska w tytułowej roli.

— „Zamarle oczy”. Dawno nie grana przeszłości opera D'Alberta ukaże się dziś tj. we wtorek na scenie Teatru Wielkiego. Podkreślić należy, że obsada będzie nowa prawie w zupełności, gdyż śpiewają po raz pierwszy pp. Drabek, Łęczarowska, Kopaczynska, Popowiczówna. Główną rolę kobiecą kreuje nasza primadonna p. Platówna-Rotterowa.

— Ostatnie przedstawienie „Ucztę szycerców”. Burny renesans i potężne namiętności ludzkie, które są motorem psychycznym tej pięknej sztuki, wystawianej u nas z prawdziwym przepychem, składają się na całość istotnie wartą zobaczenia. Z powodu przygotowań do nowej premiery, sztuka ta schodzi już z repertuaru. W środę raz jeszcze daje ją duży teatr. Niewątpliwie skorzystają z tego ci wszyscy, którzy nie mieli sposobności zobaczenia dotąd „Ucztę szycerców”.

— Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. W sobotę, o g. 8.30 odbędzie się staraniem Komitetu rozrywek dla młodzieży, przedstawienie „Pana Jowalskiego”. Bilety od partki sprzedaje kasa teatralna.

— Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek dnia 23 bm. o godz. 5 popoł. w pracowni Biblioteki Zakładu nar. im. Ossolińskich. Porządek dzienny: 1) Dr. A. Prochaska: „Walka o zasady na kresach” (Czartoryscy-Potoccy).

— Z Młodzieży Wschodopolskiej. We czwartek, 25 października br. o g. 7 w. odbędzie się w sali „Czytelnia Akademicka” (ul. Łozińskiego 7) zebranie dyskusyjne z referatem kol. Stańka o „numerus clausus”. Goście mile widziani.

— Z Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 23. X. o godz. 18 w Instytucie geologicznym UJK. ul. Długosza 8 z porządkiem dziennym: 1) Wykład prof. dr. Arcotowskiego: „O wynikach pomiarów geotermicznych w szczytach naitowych Karpat.”

— Z Komitetu M. S. O. Prezes Okręgowego Komitetu organizacyjnego wzywa wszystkich członków M. S. O. na zebranie, które odbędzie się we czwartek, 25 bm., o g. 7 w. w sali Towarzystwa Gospodarczego, ul. Kopernika 1. 20, w podwórzu. Ze względu na bardzo ważne sprawy punktualne przybycie wszystkich członków niezbędne.

— Zarząd Tow. „Rozwój” zaprasza wszystkich członków i sympatyków na zebranie towarzyskie, które odbędzie się jutro tj. we środę, 24 bm. o g. 7 w. w sali szkoły św. Józefa przy ul. Lelewela 9. Na porządku dziennym sprawozdanie ze Zjazdu delegatów oraz referat dyrektora okręgowego p. Marjana Magalasa pt. „Żydzi, a chwila obecna”.

— Nabożeństwo żałobne za duszę śp. marszałka Stanisława Badeniego odbędzie się staraniem urzędników b. Wydziału krajowego dziś, (wtorek), o g. 9 rano w kościele archikatedralnym.

— Kursa dla naczelników straży pożarnych. Małopolski Związek strażacki w porozumieniu z Tymczasowym Wydziałem Samorządowym i Polską Dyrekcją Ubezpieczeń Wzajemnych przystępuje w roku

# Strajk maszynistów kolejowych.

Wczoraj o g. 12 w południe wybuchł strajk maszynistów na tle ekonomicznym. W tym czasie upłynął termin, do którego maszyniści mieli oczekiwać — spełnienia swych postulatów.

W dniu 21 bm. o 8 wieczorem delegacja maszynistów, przebywająca w Warszawie, zawiadomiła telegraficznie organizację lwowską, iż Ministerstwo kolei żelaznych przyrzekło wnieść w Sejmie nowelę w sprawie leczenia maszynistów, pozostającym w służbie parowozowej, jednego roku tej służby za 18 miesięcy oraz przyznało podwyżkę premii za jazdę „godzinową” według wskazywanych i że wezwalo ogół maszynistów, aby zachowali spokój i pracy nie przerywali.

Pomimo silnego zastępu maszynistów, przeciwnych zaprzestaniu pracy, depeszę warszawską przyjęto z niedowierzaniem, a niebawem na zebraniu miejscowego Zarządu Okręgowego Związku zaw. maszynistów uznano stanowisko rządu za niewystarczające i oświadczone za strajkiem. Już od godziny 10 ruch na plantach dworców lwowskich zaczął słabnąć — a w dwie

godziny później stanęła parowozownia, z której maszyniści już nie wychodzili. Pociągi zatem, obsługiwane przez maszynistów tutejszych nie opuszczały dworców, natomiast pociągi, prowadzone przez nich, a znajdujące się na przestrzeni, wracały.

Ruch w ciągu dnia znacznie osłabił, drużyny bowiem obce, ze Stryja, Stanisławowa itp. przyprowadzały pociągi do Lwowa, aby w najbliższym terminie powrócić do swych miejsc macierzystych. W godzinach popołudniowych odeszły pociągi szkolne.

Władze kolejowe na razie uruchamiają najważniejsze, pociągi pospieszne, które prowadzi inżynierowie. I tak wczorajszy wieczorny pociąg pospieszny odjechał do Warszawy, poprowadzony przez inżyniera. Ponieważ inżynierów-fachowców w tym dziale jest niewiele — zatem i ruch ten ograniczony zostanie do najważniejszych pociągów. Na dworcach pracę przetokową prowadzi również inżynierowie.

W sprawie powstającego bezrobocia prezes Barwicki po przyjęciu delegacji Okręg. Zarządu Z. Z. M. odmówił się do Warszawy.

bieżącym do urzędzenia kursu dla naczelników i instruktorów zawodowych straży pożarnych w czasie od 3—30 listopada br. Materiał naukowy kursu będzie obejmował wszelkie teoretyczne i praktyczne wiadomości, jakie naczelnik straży zawodowej musi posiadać, a więc: naukę o pożarnictwie z zakresu chemii, fizyki i techniki, odnośnie ustawodawstwo ogólnego i budowlanego, budowę i obsługę motorów i różnych maszyn, budowy ziemne itp., wreszcie wiadomości z zakresu medycyny i weterynary. Jako prelegenci wezmą udział wybitne siły naukowe i inżynierskie odnośnych działów. Po kursie odbędzie się ustawa przewidzianym egzamin kwalifikacyjny wobec członków Wydziału Samorządowego i Województwa. Koszta kursu tj. opłat za naukę i koszt utrzymania ponoszą frekwentanci. Warunkiem przyjęcia na kurs: na naczelników matura, na instruktorów 4 kl. szkoły średniej. W warunkach na uwzględnienie zasługujących udziału będzie kandydatom „veniam studiorum”. Blizszych informacji udziela Małopolski Związek straży pożarnych, Lwów, ul. Piekarska 1. 26, gdzie należy również wnieść podania o przyjęcie na kurs.

— O Pokoju Chrystusowym. Katolicki Związek Polek zawiadamia, że nowenna o uproszenie pokoju Chrystusowego rozpoczyna się Mszą św. 24 października o godz. 9 rano w kościele OO. Jezuitów. Zakończenie również Mszą św. nastąpi w tym samym kościele dnia 1 listopada o g. 8 rano. Nabożeństwo takie zorganizowane przez Ligę międzynarodową kobiet katolickich odprawione będą jednocześnie we wszystkich świątyniach świata.

— Wypędzeni ze służby Rusini za agitację przeciw państwu (a jak wiadomo, usunęto ich wysyłając do matro, urządzają cegiełne zebrania i szukają wszelkich dróg, by na nowo wkroczyć na posady nauczycielskie, kolejowe itp. Urządza to wszystko wypędzony nauczyciel Iwan Leszczyński, zaciekły agitator przeciwpaństwowy. Niedawno na zgromadzeniu pod jego przewodnictwem uchwalono odnieść się w tej sprawie do Ligi Narodów. Ponieważ niewątpliwie zwoływanie takich zgromadzeń jest nielegalne, a uchwała o zwracanie się do Ligi Narodów nosi znamiona zdrady, bezczynie zachowanie się władz w tej sprawie jest w każdym razie dzwonek.

— Podręcznik ruski jako „druga książka do czytania” wydają Rusini każda składka zaliczka na kupno tego podręcznika u Matwójczaka, Pańska 17. Władze szkolne są obowiązane zbadać, jaki to jest podręcznik i do jakich szkół ma on pójść.

— Ruskie kursy przemysłowe. Rusini stworzyli we Lwowie bez wiedzy władz tajne kursy dokształcające, między innymi przy szkole prywatnej ruskiej Hrińceńki, ul. Grodecka 95, przy szkole Szewczenki itd. Dzwonek rzeczy, że Dyrekcja policji nie o tych tajnych „technikach” nie wie i nie wie o tem, że Rusini stale przekraczają wszelkie przepisy i traktują władze tak, jakby żadnych władz nie było. Z tymi kursami jest coś podobnego, jak i z ruskim „unwersytetem”. Na tajne wykłady „unwersyteckie” daje lokal „Proświta”, teatr ruskim towarzystwo techników, szkoła przy ul. Mochnickiego, towarzystwo Szewczenki itd., lokal na kursy rzemieślnicze daje szkoły Szewczenki i Hrińceńki, a prowadzi kursy ruskie towarzystwo pedagogiczne. — Za czasów b. Austrii dyrektor policji natychmiast rozwiązywał towarzystwa, dające lokal na nielegalne cele; obecnie natomiast jako dyrektor policji nby nie jest obciążony z przepisami i nie wie, gdzie dabo lokal na nielegalne wykłady.

— Wyjaśnienie. Jak dowiedzieliśmy energicznie policja przeprowadza rewizję w koloniach niemieckich, a między innymi u p. Filipa Schweitza, właściciela mleczarni. Dochodząca dalsze wykazały, że u p. Schweitza nie znaleziono nie kompromitującego i stwierdzono, że p. Schweitzer nie brał i nie bierze udziału w żadnym ruchu politycznym, a jako poważny przemysłowiec należy do lojalnych obywateli Państwa.

— Telefony idą ku poprawie. Jak wiado

mo instalacja nowych telefonów została już przez Polską Spółkę Telefoniczną ukończona i funkcjonowanie miejscowej sieci telefonicznej nie pozostawia nic do życzenia. W tyle jednak za nimi pozostaje jeszcze centrala telefonów międzymiastowych, której pomieszczenie dotychczasowe uraga wszelkim zasadom higieny. W małej ciupce, zdanej najwyżej na kurnik, pracuje kilkanaście funkcjonariuszek. Nic dziwnego, że praca wśród takich stosunków nie może iść składnie i daje powód do obustronnych narzekań. I oto, jak nas poinformowano z Zarządu telefonów, stosunki te zmieniły się na lepsze. Centrala ta przeniesiona została do większej sali, opróżnionej przez centralę telefonów miejscowych i wtedy zniknęło to utrapienie, które zatruwało życie ludzkie, zmuszonym często korzystać z tego nowoczesnego źródła porozumiewania się.

— Waluciarze przy warsztacie. Obfitym był wczoraj polów waluciarzy na ich zbrodniczym, czarującym rynku. Zatem sprowadzono najpierw Majera Buchbaltera, kupca z Żurawna i Norberta Zauma, których posterunkowy przytrzymał w chwili dobijania dolarowego interesu. Znalazono przy pierwszym z nich jakby przenośny kantor wymiany, pełen złotych rubli, franków, leji i dolarów. Waluciarz tem odkryciem kantoru, schowanego pod chałatem, był bardzo skonsternowany. — Podobnie u Abrahama Zimmermanna i Ajzka Pinesa „obywateli” krzemienieckich, zrobiono znaczne odkrycie. Obaj mieli przy sobie marek niemieckich, opiewających na 600 milj., poza tem dwa dolary, złote ruble rosyjskie i sporo innej waluty.

— Z kręgu żydowskich interesów. Aresztowany został Bernard Klang, który dopuścił się oszustwa na szkodę kupca Simona Altschillera. Klang pobrał od niego 100 dolarów celem sprzedania ich na czarnej giełdzie, a z polecenia waluciarzkiego wywiązał się w ten sposób, że przetrwał uzyskaną ze sprzedaży dolarów kwotę i zbiegł następnie. Po kilku dniach spoczął w areszcie. — O innym „interesie” donosi telegram z Lutowsk. Oto tamtejszy „obywatel” Melech Penner wydał córkę za mąż za Majera Richtera. „Pan młody” otrzynawszy list przesyłkowy sprzedał złożone w magazynie kolejowym całe urządzenie mieszkanca i fruwał z pieniędzmi w nieznanym kierunku i dalej fruwał. — Jeszcze nie koniec kręgu interesów. I. Nadeł, abiturjent gimnazjalny, doniósł policji, iż jakiś żyd niewiadomo mu nazwiska wyłudził od niego 77 milionów rzekomo za sprzedaż czeku 100-dolarowego a po ubiciu „interesu” zbiegł śladem dwóch swych poprzedników w tej kronice. — Leon Sobel, zamieszkały w Stryju, zabrał Boruchowa Cyszowski pierścień brylantowy, wartości 120 milj. mk. i nie dał w tej sprawie znaku życia o sobie. — Nie zamknięte są kręgi żydowskich interesów.

— Wypadek w cyrku „Medrano”. Podczas popisu na rozpiętym w wysokości 15 m. trapezie spadła 15-letnia akrobatka Teresa Foutner i doznała ciężkich potłuczeń na całym ciele. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

— Dwa samobójstwa. Wyrzucona na bruk przez gospodarza kamienicy nr. 8 przy ul. Leszczyńskiego krawczyni Anna Hutter w radykalny sposób postanowiła rozwiązać sprawę mieszkaniową. Oto w bramie przy ul. Pańskiej nr. 27 napłała się jodyny i ciężko zaniemogła. Pogotowie Ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy, poczem przewieziono ją do szpitala. — Drugi wypadek samobójstwa zdarzył się na emientarzu Łyczakowskim, gdzie meznana kobieta, leżąca około 25 lat, otruła się strychniną. Lekarz dzielnicy, Dr. Jaszczurkowski, po stwierdzeniu śmierci — polecił odstawić zwłoki nieznaną samobójczyni do Instytutu medycyny sądowej. Przy denatce nie znaleziono żadnych papierów. Policja czyni starania celem wyświechtania tajemniczego wypadku i ustalenia tożsamości nieznaną kobietę.

□ HORODENKA. Gimnazjum ruskie prywatne z prawem publiczności. W Horodence jest jedynie 1 nauczyciel gimnazjalny kwalifikowany w gimnazjum ruskim i to wzięty z gimnazjum państwowego. Dalsi 4

nauczyciele nie mają kwalifikacji uniwersyteckich, a nadto jest 2 nauczycieli ze szkół powszechnych. Odrzucić więc to gimnazjum, o jednej tylko sile kwalifikowanej nie dostaloby nigdy za czasów b. Austrii prawa publiczności, bo właściwie poza kierownikiem żaden nauczyciel kwalifikacji nie ma. Dotąd wozytator Rusin dawał temu gimnazjum prawa państwowe, ale nareszcie musi się to skończyć.

Najnowsze do systemu Bandaż przepuklinowy. Podpaski brzuszne dla pań. Prostotrzymacze przeciw garbieniu itp. Bandaże i pończochy gumowa na żyłki. Moczniki gumowe do podróży dla osłabionych na pęcherz męczyzn i kobiet. S. Polaczek S.A.M. Katalogi gratis. 5 A M 3 R O R.

Ostatnie Nowości na sezon zimowy na kostiumy, płaszcze i suknie damskie poleca Firma Antoni Uwiera 5343 Lwów — ul. Halicka 10.

OGŁOSZENIE. Liceum Krzemienieckie wejdzie w porozumienie z cukrownią i fabryką tkacką dla stałych zakupów na wielką skalę po cenach fabrycznych za gotówkę, płatną z góry, i kupi wagon cukru, dla tysiąca pięćset osób płótna, materji na ubrania męskie i damskie, kilkadziesiąt krzesel do sali teatralnej, trąbek, rewolwerów dla gajowców, talerzy, noży, widelców, dużo przewodów mechanicznych, dynamo 45 do 50 KW, wolt-tarz 110. Poszukuje wychowawcy dla internatu uczniów, kierownika niższej szkoły ogrodniczej, dwóch nauczycieli leśnictwa, kierownika cegielni i wybitnego organisty. Posady dobrze płatne. 6593 Oferty: Krzemieniec, Liceum.

Dział ekonomiczny. Mkp. w Zurychu 0-0006 cent Dolar . . . 1,290 000 mkp Mk. niem. . . 0-00015 mkp

Notowania giełdowe. GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22 października. Waluty: Dolary St. Zjedn. 1290000, Funty szterlingi 5750000, Franki złote 246000. Dewizy: Belgia 66400, Berlin 0.00015, Holandia 505500, Londyn 5829000, N. Jork 1290000, Paryż 77800, Sztokholm 341000, Szwajcaria 230000, Wiedeń 18.20, Praga 38450. Akcje: Bk dysk. 1650000, Bk handlowy 795, Bk dla handlu i przem. 250, Bk Małopolski 325, Polski Bk przem. Lwów 147.5, Bk Zjedn. Ziemi. Polsk. 360, Borkowski 160, Żegluga 28.5, Polbat 35, Tow. zachodnie 70, Ciemielów 380, Kabel 165, Haberbusch 1280, Spirytus 675, Majewski 5000, Polska nafta 115, Lenartowicz 22.5, Tepege 1450, Polski przem. naft. 360, Siła i Światło 180, Cerata 60, Kijewski i Scholce 625, Sole potasowe 1550, Spies 450, Puls 117.5, Wild 117.5, Chodorów 1185, Czernsk 220, Czestocice 10000, Gosławice 425, Michałów 310, Warsz. Tow. kop. węgl. 1950, Firlej 230, Drzewo 60, Lincop 185, Modrzejów 2050, Norblin 425, Zakł. Ostrowieckie 2900, Ortwein i Karasiński 105, Rohn i Zieliński 280 (IV. em. 240), Rudzki 900 (II. em. 950), Ursus 270, Pocisk 180, Parowozy 130, Zieleniewski 4350, Żyrardów 114000, Zawiercie 103000, Warsz. Tow. fabr. cukru 2000 (II. em. 2000).

GIEŁDA KRAKOWSKA. Kraków, 22 października. Pol. Bk Przem. 165, Bk Hipoteczny 260, Bk Komercyjny 35, Bk Małopolski 380, Bk Spół. zarob. 500, Ziemi. Bk Kred. 50, Tehan 175, Impex 4.4, Pharm 160, Bk Rolniczy 85, Polski Glob 15.5, Żegluga 35, Zieleniewski 4750, Cegielski 225, Trzebnia masz. 210, Parowozy 135, Górka 4300, Siersza gór. 3220, Tepege 1850, Nafta 135, Pokucie 300, Strug 270, Synd. kosz. 85, Trzebnia tłuszcz. 1200, Krakus 300, Chodo-

rów 1450, Cmielów 400, Siersza elektr. 115, Niemojowski 200.

**GIELDA W BERLINIE.**

Berlin, 22 października.

Włochy 1789515000, Londyn 179550 milionów, N. Jork 3990000000, Paryż 2342000000, Szwajcaria 7112000000, Wiedeń 564585, Praga 1185030000.

**Z giełdy lwowskiej.**

Lwów, 22 października 1923.

Na dzisiejszej giełdzie zarysowała się lekka wyżka w akcjach zarówno bankowych jak i przemysłowych.

Silnie awansowała w dalszym ciągu „Rakaszawa“ przy dużym popycie. Z drobniejszych akcji poszukiwane Cegielski i Parowozy.

Niekotowane bez znaczących zmian. tendencja silna.

**Transakcje w akcjach (w tys. mk.):**  
 Bk Akc. Hipot. 275, 280, 270, 284, 278, 280, 282, 278, 280, 283, 282, 285 (250, 260). Bk Małop. 320. Bk Przemysłowy 153, 154, 157, 155, 156, 154 i pół, 155, 157, 158, 157 i pół, 155, 156 (150). ZBK. 45, 44 (42). Cmielów 360, 350. Karpalit 168, 165, 175. Niemojowski 140 (115, 108, 100). Oikos 1215, 1210, 1225, 1200, 220, 1225. Parowozy 122, 120, 122, 20. Pezet 70, 68. Pocisk 155. Siersza górn. 3200, 3325, 3300 (3100). Nafta 130, 25, 124. Rakaszawa 2500, 2600, 2650, 700, 2750, 2725, 2740, 2750, 2775, 2700, 740, 2750. Tespy 1750, 1740, 1730, 1750 730, 1735, 1700. Zieloniewski 4600, 500, 5100. Chodorów 1200, 1225, 1240, 255, 1245, 1250, 1260, 1240. Cegielski 88, 190, 200, 210, 215, 175, 180, 190. Nafta 58, 60, 56, 60, 62.

11300, 11250, 11300, 11350, 11400; Jaworzno 7500, 7550 (drob. 8000, 8100); Arma 135, 130; Brugger 420, 425 (330, 335); Chybie 1900, 2000 (drobne 2300); Elektr. S. 19, 19 i pół, 20; Foresta 160, 162; Gazolina 550, 570; Lesienice 500, 490; Machleid 110; Olszusz 230, 235;

Radziwił 370; Rollindustria 30, 35; Azot 140, Czechowice 64, 65, 67; Drożdże G. 400, 410; Gasciagi 70; Len w Kr. 245, 242; Nitrat 72, 73; Przeworsk 55000 imienny; Rucker & Hoeflinger 280; Schoen 22000; Weziówki 6300, 6200, 6250, 6300, 6450, 6400.

wart. nomin	Dywid.		Akcje	22 października		19 październ.
	1921	1922		placa	žadaja	transakcje
Mkp.	Mkp.		z kuponem bieżącym			
280	70	140	Bank Związkowy	30000	—	—
280	42	120	Bank hipoteczny	268000	288000	270000—285000
1000	300	600	Bank handl. pozn.	210000	—	260000—271000
280	56	140	Bank Małopolski	318000	322000	320000
280	42	140	Bank powsz. kred.	30000	—	275000
280	42	130	Bank Przemysłow.	150000	160000	30000—320000
1000	250	—	Bank Rolniczy	75000	—	146—155000
280	56	84	Bank Ziem. kred.	43000	46000	—
280	56	84	Bank Ziemelny	3000	—	42000—44000
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	530000	—	—
500	—	—	Agrochemia	120000	—	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy	180000	—	—
500	500	—	Browary	6150000	—	6050—6150000
1000	21	140	Chodorów	1990000	1270000	1125—1250000
—	—	—	Cegielski	172000	218000	175—2160000
1000	200	1000	Cmielów	348000	362000	350—360000
140	22	140	Gafoła	55000	63000	56—62000
140	800	—	Galicja	2200000	—	58000—60000
140	119	—	Górka	4000000	—	—
140	280	140	Karpalit	162000	178000	165—175000
280	168	200	Krakus	140000	—	150—166000
1000	90	—	Niemojowski	138000	142000	—
1000	300	400	Oikos	1190000	1235000	1200—1225000
500	60	—	Parowozy	118000	124000	120—122000
500	200	—	Pezet	67900	71000	68000—70000
1000	—	750	Płótno	420000	—	—
350	14	170	Pocisk	152000	158000	155000
500	100	350	Polska nafta	122000	132000	124—130000
500	225	400	Polskie Tow. Bud.	54000	—	54—55000
10000	1500	—	Potęga	17000	—	—
140	100	280	Rakaszawa	2475000	3000000	2500—2775000
200	21	40	Siersza elektr.	72000	—	2100—2150000
140	450	—	Siersza górn.	3175000	3352000	72—75000
280	—	56	Spół. Wydawnicza	38000	—	3000—3050000
700	350	700	Tepege	1200000	—	—
1000	150	350	Tespy	1680000	1770000	1700—1750000
500	180	250	Ursus	280000	—	1700—1725000
1000	170	1070	Zieloniewski	4450000	5150000	4500—5100000
500	100	—	Polski Glob	7000	—	—
1000	160	250	Polbal	30000	—	—
140	70	210	Polskie Tow. handl.	140000	—	—
1000	260	600	Polsot	25000	—	—
500	100	—	Wawel	2500	—	—
140	20	50	Żegluga Polska	28000	—	—

**GIELDA W ZURYCHU.**

Zurych, 22 października.

Holandia 218 i trzy czwarte, N. Jork 560 i jedna czwarta, Londyn 25.26, Paryż 33.92, Medjolan 25.12, Praga 16.62 i pół, Budapeszt 0.0306, Bukareszt 2.60, Belgrad 6.85, Sofia 5.35, Warszawa 0.0006, Wiedeń 0.00078 i pół, Austr. kor. stempl. 0.00079.

**ZBOŻE**

Lwów, 22 października 1923.

Ruch na giełdzie słaby — ogólny obrót 30 ton. Transakcje w pszenicy, grochu i kaszy. Popyt za strączkowymi i ziemniakami.

Tendencja wyżkowa — usposobienie ożywione.


Ceny szacunkowe bez transakcji. Pszenica krajowa ex 1923 r. 2200000—2300000. Żyto małopolskie ex 1923 r. 1500000—1575000. Jęczmień małopolski ex 1923 1250000—1350000. Owies małopolski ex 1923 r. 1000000—1100000. Groch: 1/2 Victoria 4000000—4100000. Kasza jaglana 4000000.

**CENY ZŁOTA.**

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placiła za	22 paźd.	20 paźd.
1 austr. kor. złotą	229300	220600
1 markę niem. złotą	269600	259400
1 rubel złoty	582400	560400
1 frank złoty	218300	210100
1 gram czystego złota	752252	723890
1 dukat	2580700	2490100
1 gram srebra	22173	21337
1 złoty polski	145000	—

**OGŁOSZENIA**



**Jako podarunki —  
 narzuty na otomany  
 z białych niedźwiedzi**

**Do buduarów:**

**ST. WRONSKIEGO  
 SYNOWIE  
 LWÓW-PIENARJACKI  
 L-10**

**ZARZĄD  
 Banku dla Elektryfikacji Polski S. A.  
 w Warszawie**

podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 14 kwietnia 1923 r. i na mocy zezwolenia Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 15 sierpnia 1923 r. (Monitor Polski Nr. 236 z dnia 17-go października r. b) podwyższa kapitał zakładowy

**o mkp. 700,000.000**

przez wypuszczenie 700.000 sztuk akcji IIIej emisji wartości nominalnej 1.000 Mk. za sztukę na następujących warunkach:

- a) prawo pierwszeństwa do nabycia akcji nowej emisji przysługuje dawnym akcjonariuszom proporcjonalnie do ilości posiadanych przez nich akcji z zastrzeżeniem przepisów, zawartych w §§ 17 i 20 statutu o prawie poboru dla właścicieli akcji pierwszeństwa 15% ogółu emitowanych akcji;
  - b) akcje nierozbrane przez dawnych akcjonariuszów zostaną sprzedane przez Zarząd po kursie nie niższym od ceny emisyjnej;
  - c) cenę emisyjną nowych akcji oznacza się na mkp. 2.100 (dwa tysiące sto), z których 1.000 mkp. będzie wliczone do kapitału zakładowego, reszta zaś po potrąceniu kosztów emisji, do kapitału rezerwowego;
  - d) nowe akcje będą zrównane z dawnymi pod względem praw od chwili wniesienia podwyższenia kapitału do Rejestru Handlowego, w dywidendzie zaś uczestniczyć będą od 1 stycznia 1924 r.;
  - e) dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów określa się termin do dnia 25 listopada r. b.
- Chcący wykonać prawo poboru w nmi złożyć akcje, oraz wpłacić gotówkę w terminie przepisany w Kasie Banku (Warszawa, Senatorska 18) pod rygorem utraty tego prawa.

**Milny gospodarze  
 Perłaki „Lwówek“  
 Motory elektryczne  
 2 Motory Diesel 49 i 60 HP.  
 Transmisje i łożyska  
 Traki i maszyny  
 do obróbki drzewa.  
**Nieust. Wystawa Maszyn  
 Leona Sapieby 8.****

ELEGANCKO, wykwintnie wykonuje suknie, kostiumy, płaszcze. Pracownia sukien Mikołaja 1A, I. Pięćszorzędne siły fachowe.

**KUPNO I SPRZEDAŻ.**

**KAPELUSZE** wszelkiego rodzaju poleca magazyn Eugenji Drojowskiej, Halicka 20 l. p. Przerabia tygodnie i tania. 6303

**SYPIALNIA** wykwinna  
**JADALNIA** dębowa  
**SALON** „Biedermayer“  
**MEBELKI** luksusowe  
**BATIKI** na płótnie, jedwabiu i drzewie  
**WELNIANKI** łowickie (kapy, serwety, narzuty, portjery, poduszki)  
**OBRAZY** malarzy polskich  
**ROBOTY** ręczne wykwinne  
**SALON** MEBLI STYLOWYCH  
**B. Połonieckiego**  
Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1.  
(obok Księgarni Polskiej). 6528

**OKAZYJNIE** do nabycia solidne biurko nadające się dla P. T. Inżynierów, Lekarzy, Adwokatów lub wogóle do biur. Wiadomość ul. Tarnowskiego 1. 92, II p. 2 dzwilo. 6519

**ANTYKI**, dzieła sztuki, przedmioty zabytkowe kupuje przyjmuje w komis. Magazyn antyków Bracia Tabiński, Batorego 21. 6188

**ANTYKI** i dywany perskie kupuje Magazyn antyków Stanisława Kielawy Rutowskiego 7. 6599

**FORTPIAN** krótki sprzedam, zamienię, przyjmę lub kupię. Kopernika 26 parter oficyny. Skleniarski. 6691

**MAKATA** buczańska do sprzedania, także rzeźby marmurowe i artystyczne drobiazgi ul. Issakowicza boczna 9, parter, wtorek, środa. 6591

**Trzeci Śpiewnik**  
do reform. Nauki Śpiewu, prof. Loeblowej z obrazkiem hist. p. t. **KRAKUS I SMOK**  
wyszedł z druku 6605  
Do nabycia w księgarniach.

**300 sztuk dzwonów**

gotowych wagi od 10 do 500 Kg. z najlepszego metalu przedwojennego posiada stałe na składzie



**ODLEWNIA DZWONÓW**

**Bracia PEŁCZYŃSKICH**  
w Kałuszu i Przemyślu  
ul. Krasińskiego 63 Zasanie.

**Bez ryzyka.** Poręka co do rozbicia do lat dziesięciu, a na wypadek jeżeliby się głos dzwonu kupionego nie podobał, to zamiana dozwolona na koszt firmy. Na żądanie strony firma może przedłożyć większą ilość listów z podziękowaniem i pochwałą.

**PRZESTROGA.**

Ze względu na to, że w tych czasach powstały niekwalifikowane siły powojenne, a nawet kilka firm żydowskich, a nie mogąc się pożyć swoich partackich wyrobów jeżdżą z dzwonami po jarmarkach a podszywając się pod naszą firmę sprzedają takowe i narażają strony na nieobliczalne szkody.

Oświadczamy kategorycznie, że po jarmarkach nikogo nie wysyłamy, ani specjalnych agentów nie mamy, a za podobne kupno jak i za zadatki pobrane przez wyżej wspomnianych sprzedawców nasza firma odpowiedzialności nie bierze.

Taksamo interesowani, którzy jadą do Kałusza lub Przemyśla za dzwonami powinni zwrócić baczną uwagę na naszą firmę i nie dać się zaprowadzić przez płatnych faktorów do firm podobnych jak powyż.

**OBUWIE** doborowe sprzedaje najtaniej tylko **KATOLICKI MAGAZYN**

pod firmą „**JOTES**“

Lwów, plac Kapitulny 1. 2, I piętro obok firmy F. Knauer i Syn. 6616

**ŻADAJCIE WSZĘDZIE CZEKOLADY Z MARKA**



**Modele i kapelusze damskie** os. atniej kreacji mody nadeszły do słałni: y 6531  
**Rudolfa Neuwelta**, Lwów, pl. Mariacki 8.

**PAPA** dachowa, **CEMENT**, **KARBOLINEUM**, **PŁYTY** korkowe izolacyjne, **PRASY** do ozdobów po cenach fabrycznych poleca: 6597  
**„PILOT“** Lwów. Batorego 4.

**MIESZKANIA.**

**ZAMOŻNY** akademik, ziemianin, poszukuje pokoju z całkownym utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie lub w pensjonacie. Łaskawe zgłoszenia proszę składać Adm. Słowa dla „S. K.“. 6546

**POSZUKUJE** pokoju umeblowanego w okolicy parku Kościuski, Gródecka, Janowska. Zgłoszenia do Administracji pod T. B. 6536

**POKÓJ** piękny, śródmieście u dystygowanej Pani dla poważnego dystygowanego ziemianina za piowianty do wynajęcia. Redakcja Słowa „Sympatyczny lokator“. 6588

**PRAGNĄBYM** otrzymać wytworne pied a terre w centrum miasta w sympatycznych towarzyskich warunkach. Łaskawe zgłoszenia do Reklamy, Chorążczyzna 7 pod „Właściciel Dóbr“. 6596

**CENA** obojętna. Potrzebne zaraz 2-4 pokoje z kuchnią, o ile możność z komfortem. Warunki obojętne. Zgłoszenia pod: „Polak - katolik“ w Administracji. 6602

**W NOWOBUDUJĄCYM** się domu w Warszawie sp. ak.

**„Domy Aleja Szucha Sp. Akc.“**  
są do sprzedania mieszkania 6, 5, 4 i 3-pokojowe. Wiad: Inż. Karol Szenajch w Warszawie, Nowy Świat N. 38 m. 5. 6558

**WOLNE POSADY.**

**NOTARIUSZ** Wolnik w Brodach przyjmie zaraz rutynowanego kandydata. 6579

**NAUKA I WYCHOWANIE.**

**LEKCIJ** muzyki udziela Marja Michałowska, uczennica Michałowskiego, Obozowa 6. II. 6576

**FIZYKĘ** i matematykę do szkoły średniej przygotowuje technik. Do administracji pod „Technik“. 7600

**NOWY** kurs stenografii od 10 XI. Wpisy do 8 X. Ecole 7. Pańska 14. 6483

**SZKOLA** pisania na maszynach. Ćwiczenia, paćcówki, dyktaty. Ecole Reforme. Pańska 14. 6484

**POSADY POSZUKIWANE**

**BUCHALTERKA** rutynowana obejmie natychmiast odpowiedzialną posadę. Zgłoszenia do Administracji Słowa Polskiego pod „perfekt“ za okazaniem banknotu jednomarkówki nr. 279158. 6517

**ZARZĄDCA** wzorowy rolnik poszukuje posady. Wagner Lwów, sw. Antoniego 11 a. 6586

**KASZEL, CHRYPKĘ „SULFOCOL“ „LAOKOON“** we Lwowie

i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy. Do nabycia we wszystkich aptekach. 6179

**PANIENKA** z bardzo dobrego domu przyjmie posadę do wyreczenia Pani i towarzystwa najchętniej w Borystawiu pod WL. Skrytka pocztowa Nr. 4. Medecine Małop. 6565

**OSOBA** inteligentna poszukuje posady na wyjazd do zarządu domu Zgłoszenia pod „Inteligentna do Administracji. 6594

**MŁODA** osoba poszukuje posady do dworu jako klucznica-gospodyni tylko do samotnych starszych Panów Marja Nestorko Lwów, Dekerta 24. 6378

**RÓŻNE DONIESIENIA.**

**POSZUKUJE** dzierżawy lub kupna majątku ziemskiego w Małopolsce. Dobre zabudowania gospodarcze wymagane. Zgłoszenia „Dom Handlowy“ Tadeusz Wassung i Ska, Lwów, Wałowa 3. 6698

**FORTEPIANY**, pianina naprawia stroi oraz kupuje używane i zdemolowane placąc najwyższe ceny. Mieczysław Herman, stroiciel fortepianów sw. Zofiji 15. 6694

**Rto** pragnie oprawić swe książki temu 6513

**INTROLIGATORNIA** B. Połonieckiego i Sp. Lwów, ul. Chorążczyzny 27  
oprawi **NA RATY!** książki

**ZAKŁAD LITOGRAFICZNY**

bezkonkurencyjna, oddawna wprowadzona i znana firma, dwa własne budynki, doskonałe położenie, w dużym mieście garnizonowym na Pomorzu z powodów familijno-spadkowych do sprzedania.

Oferty pod Nr. 6561 do Administracji Słowa Polskiego. 6561

**DACHÓWKA**

**Biuro Handl. dla sprzedaży materiałów bud.**

**Tadeusz Czekoński,**  
Lwów, ul. Wałowa 11.

**Panie! Panowie!** kto szczeni pieniądze niech kapelusze da swój przerobić do 1-szej kraj. Fabryki kapeluszy

**Rudolfa Neuwelta**, Lwów, Balonowa, albo do składnic plac Marlacki 8, Kazimierzowska 25, Gródecka 72, która starannie i modnie i przerabia kapelusze damskie męskie i dziecięce na najmodniejszy fason. 6378

**ŻOŁĘDZI**

do siewu jesiennego poszukuje 6564  
**Dyrekcja lasów Czerce,**  
poczta Sieniawa.

**Szefostwo Int. OK. X. w Przemyślu**

zwraca uwagę P. T. producentów i kupców na ogłoszenie wezwania do składania ofert na dostawę art. żywn. dla Szef. Int. umieszczone w „MONITORZE POLSKIM“ i „POLSCIE ZBROJNEJ“ w numerach

z dnia 25 października 1923 r. 6587

**Tadeusz Wassung i Ska**

**DOM ROLNICZO-HANDLOWY**  
LWÓW,

ul. Chorążczyzna 18 i ul. Wałowa 3.

**sprzedaje:** świeże wytloki buraczane po cenach bardzo przystępnych,

**zakupuje:** ziemniaki, żyto, owies, siano, siemię lniane i rzepak w większych ilościach.

**Dział zakupu i sprzedaży drzewostanów i majątków ziemskich** ul. Wałowa 3.

**Węgiel górnośląski i krajowy wagonowo i detalicznie** po cenach najniższych. 6607

**BRAUN**

Najświeższe nowości na sezon zimowy: wełny, płasze duple kamg., chevioty flanele, barchany, welwety, eponge, zefiry oraz płótno na wyprawy ślubne

**BRAUN**

**RUTOWSKIEGO 1**  
SYKSTUSKA 3

**Ceny fabryczne** 5937  
poleca

**SYKSTUSKA 3**  
**RUTOWSKIEGO 1**